

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie za dopłatą, pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 10 stycznia.

Szczerokość noworocznej wymiany życzeń i uczuć między Tiszą a stronnictwem liberalnym wkrótce wystawiona będzie na próbę ogniwą. Pełna Izba będzie bowiem musiała w niejednej sprawie, n. p. w kwestyi subwencji dla Lloyd'a austriacko-węgierskiego, odmówić aprobaty wnioskowi swojej komisji powziętym wbrew żądaniom Tiszy, jeżeli nie zechce zachwiać obecnego stosunku do gabinetu, a nawet sprawy ugodowej. Sama uchwała komisyjna w sprawie Lloyd'a niesłusznie podniesiona została

do rzędu wypadków rozstrzygających o bycie gabinetu. Takim wypadkiem byłaby dopiero uchwała pełnej Izby zgodna z tą uchwałą, a na to nie zanoszą się tak bardzo, jak przewiduje prasa wiedeńska. Nieraz już bowiem zdarzyło się w węgierskim parlamencie, że w komisji gabinet poniósł niespodziewaną klęskę w skutek niedostatecznego wyjaśnienia sprawy, a potem w pełnej Izbie otrzymał zupełną satysfakcyę nawet przy współdziałaniu swoich komisyjnych antagonistów, którzy w pierwszej chwili nie przewidywali doniosłości swojego kroku.

Każdy dzień przynosi nowe komunikaty urzędowe i półurzędowe z Londynu i z Petersburga, a mimo to w rozwoju nieporozumień między Anglią a Rosyją nie zaszła taka zmiana, któraby wreszcie pozwoliła postawić pewniejszy horoskop wiosennej katastrofy wschodniej. Rosyja nie szczędzi zapewnień, że przy zawarciu pokoju uprawnione interesy i wpływy innych państw europejskich zostaną uszanowane, ale nie trzeba po angielsku pojmować komunikatów rosyjskich, tj. podejrzawać z góry ich szczerokość, aby przyjść do przekonania, że zapewnienia te nie stanowią rękojmi dla państw rzeczywiście na wschodzie interesowanych. Najpierw bowiem zapewnienia te mówią, o sukcesach innych państw w taki sposób, jak gdyby ich zdefiniowanie było wyłącznie rzeczą Rosyji. Niedawno oburzała się inspirowana prasa rosyjska na *Standarda* z tego powodu, że mówi o interesach angielskich, nieznanych Rosyji i prawie nie zdefiniowanych. A kiedyż miała Anglia podać definicyę swoich interesów; przecież nie wtedy, gdy pod Plewną Osman basza zadawał armii rosyjskiej jeden cios po drugim, a Mukhtar basza stał

na granicy Rosyji i pouczał żołnierzy, jak się mają zachować w kraju nieprzyjacielskim. Wtedy Osman i Mukhtar basza tak bronili interesów angielskich, że nie potrzeba było określać ich z dyplomatyczną ścisłością. O interesach innych państw rosyjska prasa nie odezwała się w ten sposób, jak specjalnie o interesach angielskich, więc co do tej słabej strony zapewnień rosyjskich, Anglia najwięcej może się zaledź. Mają jednakże jeszcze inną słabą stronę ostatnie zapewnienia rosyjskie, a stanowi ją ogólnikowe brzmienie. Interesa i wpływy uprawnione będą uszanowane! Słowa te słyszymy często, ale z nich nie można poznać ani rozmiarów uwzględnienia, ani sposobu, w jaki to ma nastąpić. Niezbędnym komentarzem do tego ogólnika jest podanie warunków przyszłego pokoju bodaj w głównych zarysach, bo od tych warunków zawisło najpierw, czyje interesy wymagać będą uwzględnienia i w jaki sposób uwzględnienie ma być dokonane. Turcja przed rokiem także ogólnikowo przyrzekała reformy dla Bułgarii i to właśnie udaremniało pokojowe zakończenie akcji dyplomatycznej. Nie da się zaprzeczyć, że przyrzeczeń tureckich nie można stawiać na równi z przyrzeczeniami innych państw, bo co do reform niesłowność Porty gorszyła nawet jej przyjaciół na zachodzie. Ale chwila obecna jest tak krytyczna, że nieufność wyradza się mimowoli, że każde państwo interesowane słusznie wymagać może stanowczych wyjaśnień od tego, które mieczem przeciąć zamierza węzeł gordyjski najważniejszej ze współczesnych kwestyj europejskich.

Wybory municypalne we Francji wypadły tak jak wypaść musiały t. j. w duchu republikańskim. Znacze-

nie i skutki tych wyborów ocenione zostały jeszcze przed ich terminem. Za rok trzecia część senatorów wybieralnych traci mandaty a przy wyborze ich następców nowe przeważnie republikańskie reprezentacje municypalne głosami swoich delegatów zapewnią tryumf kandydatom lewicy. W tej trzeciej części senatorów wybieralnych, którzy za rok ustąpić mają ze swoich krzesel, znajduje się właśnie najwięcej członków prawicy, więc konserwatyistów czeka największa klęska, jaka ich tylko spotkać mogła t. j. utrata większości. Słaba to była większość, ale zawsze wystarczała do poskromienia radykalnych zapędów — a nawet do rozwiązania Izby. Nawet po wyborze nowej republikańskiej Izby dzisiejsza większość senatu mogła być stawiać czoło republikanom i spowodować nowe rozwiązanie Izby, gdyby nie tradycyjna skłonność orleanistów do przeczucia się w chwili stanowczej na stronę silniejszego. Za rok tedy Francja posiadać będzie większość republikańską w senacie i wtedy już obecna jej konstytucja doprowadzona zostanie do absurdu. Cóż bowiem znaczyć będzie senat, którego większość przyklaskiwać będzie każdej, choćby wręcz skrajnej uchwale Izby, jeżeli nie dla wspólności przekonania w danej sprawie, to dlatego, żeby nie wskrzeszać reminiscencyi z czasów, kiedy senat i Izba reprezentowały dwa odmiennie kierunki i tem dawały hasło do tak częstych przesilen. Taki senat jest pewnie zbyteczny, wobec takiego senatu system dwuizbowy niema racjonalnej podstawy i staje się tylko niepotrzebną komplikacją mechanizmu parlamentarnego. Przed r. 1879 marszałek Mac-Mahon mógłby zrobić jeszcze jedną próbę z konserwatywnym gabinetem, bo wobec grożącego sena-

LISTY PARYSKIE

XXI.

Zasłona przyszłości. Eskonto życia. Paryż przed Nowym Rokiem. Plaga kolendowa. Noworoczni drobni przekupnie. Kramy i kramiki. Dwa rodzaje przekupniów. Zmiana pór roku. Arystokracja i demokracja. Telefon. Szukajcie kota. Kwiaty świecące. Parę słów o przeszłym roku. Rumkorfa. Boucicault i Courbet. Realizm w sztuce. Kolumna Vendôme. Tryumfy nauki.

(Dokończenie)

Na noworocznym targu pojawiają się co roku jakieś nowe pomysły, które nieraz znajdują szalone powodzenie. Tu po raz pierwszy okazały się owe kanczukowe baloniki, które dziś jeszcze stanowią niewypowiedzianą pociechę drobnej dziatwy, a na których wynalazca w ciągu jednego roku zrobił milionowy majątek. Równie szczęśliwy był ten, co przed kilkunastu laty puścił w obieg tak zwana *kwesytę reymską*, owe dwa druty zgięte w formie znaków zapytania, które tak trudno było zahaczyć lub złączyć rozdzielnie. W ślad za tem poszły coraz nowe podobne łamigłówniki, ale nowe to kwestye, oddalając się coraz bardziej od pierwotnej prostoty, stają się już tylko grą cierpliwości ale nie do-
wcipną zagadką.

I w tym roku nie zbywa na nowych pomysłach. Jednym jest pewien rodzaj telefonu, tylko bez elektryczności i magnetyzmu, bo zresztą trudno by tego wymagać za 75 centymów, czyli po naszymu 35 centów. Są to dwa cylindryki z cieniutkiej blachy, połączone kilkunastołokowym bawełnianym sznurkiem. Dwie osoby stojące w tej odległości i przykładając na przemian te cylindryki do

ust i do ucha mogą z sobą rozmawiać mówiąc tak cicho, że ani otaczający je ani stojący w któremkolwiek miejscu wzdłuż owego sznurka słyszeć nie mogą.

Drugim pomysłem, który od razu znalazł niesłychane powodzenie, jest rysunek na niewielkim kwadraciku papieru. Widzimy tu rodzinę przeprowadzającą się ze wszystkimi sprzętami i zwierzętami domowymi, a kawałkami przechodzi pod olbrzymim drzewem. Napis u dołu objaśnia, że przy przeprowadzeniu zginął kot, trzeba więc znaleźć kota na tym rysunku. Można długo i bardzo starannie rozpatrywać się we wszystkich częściach tego dość niezgrabnego rysunku, a kota ani śladu, ale jak kto zapłaci dwa sous, mniej więcej pięć centów, sprzedający podając rysunek wskaże palem, i natychmiast na pustym miejscu białego papieru pomiędzy gałęziami drzewa widzimy najwyraźniejszą postać kota, tak, że cała reszta rysunku prawie znika z oczu. Naturalnie, płacący dwa sous staje się właścicielem obrazka i każdemu znajomemu pokazuje do rozwiązania tę zagadkę, a każdy znowu spieszy ją kupić. Litograf, który ten figiel wymyślił albo od wynalazcy nabył i wykonał, może sobie powiedzieć, że wygrał wielkie terno na loteryi, tak niesłychanie idzie sprzedaż, łatwa zresztą, bo nie potrzebuje nietylko kramu ale nawet najmniejszego punktu oparcia. Co kilkadziesiąt kroków stoi na bulwarze człowiek mający na kapeluszu czy czapie dużą kartę z napisem: „kot zginął, szukajcie kota” — a w kieszeni setki owych rysunków, które w miarę sprzedaży wyjmując, drugą ręką zabierając monetę.

Kwiaty barometryczne od najdrobniejszego bratka lub stokrótka do założenia w dziurkę od guzika aż do pysznej róży z pączkami i liśćmi w mniejszym lub większym i prostszym lub ozdobniejszym wazoniku sprzedają się w kilkunastu jeźeli nie więcej kra-

mach, ale to już nie nowość, chociaż jeszcze moda mieć te niby barometry na stoliku lub oknie. Zwolna ustąpią one miejsca świeżemu wynalazkowi fosforycznych kwiatów. I to jest owoc popularyzacji nauk przyrodniczych. Znana dawno uczonej własności niektórych przetworów chemicznych węgania dziennego światła i wydawania bladego blasku w ciemności, została tu spożytkowana do preparowania tkaniny, z której wyrobione kwiaty przedstawiają ten interesujący fenomen. Widok róż, tulipanów, kameli itp., migotających niebieskawymi światełkami w głębi kramiku, umyślnie nieoświetlonego wieczorem, wabił w pierwszych dniach tłumy ciekawych, którzy kupowali chętnie te drobnotki, a stągnęta wieść rozniosła wrędcę sławę nowego wyuzdaku, i sprzedający mają teraz przez cały dzień nieustający obdyt.

Zabrakłoby mi miejsca, gdybym chciał wyliczyć tylko dziesiątą część rozmaitych zabawek, których pomysły zdają się być niewyczerpaną kopalnią franuskiego dowcipu i spekulacji, a które na pociechę dziatwy rozrywają ojcowie i matki, przechadzając się przy nadzwyczajnie sprzyjającej pogodzie po tej *sui generis* wystawie pod gołym niebem. Z żalem prawie muszę ją opuścić, żeby jeszcze parę słów poświęcić ostatnim dniom ubiegłego już roku.

Przedewszystkiem załatwię się ze smutną częścią sprawozdania, życząc przytem, żebym na przyszłość znajdował jak najmniej tego rodzaju przedmiotów. Wypada mi tu bowiem wspomnieć o stratach czarna krepą zanotowanych, w ostatnich dniach grudnia.

Głównie trzy nekrologi ludzi, których imiona miały wiele rozgłosu za życia, zapewniły niejedną szpalte tutejszych dzienników. Rumkorfa, wynalazca cewki indukcyjnej, która jego imię nieśmiertelnem uczyniła i stała się punktem wyjścia niezliczonych i najwa-

żniejszych nowych zastosowań elektro-magnetyzmu, człowiek, który całe życie poświęcił badaniom naukowym, na chwilę przed śmiercią zajmował się jeszcze nowymi odkryciami, o których pozostawił ważne notatki, przez co za grobem jeszcze nie przestanie być użytecznym ludzkości. Za życia, cesarz Napoleon III w roku 1850 przeznaczył mu 50.000 franków za wynalazek owego potężnego działacza, który nosi nazwisko „cewki (bobine) Rumkorfa”, jako premium za najważniejszą w bieżącym wieku usługę, oddaną nauce elektryczności; po śmierci jednogłówny hołd oddany mu przez cały świat uczonej jest tylko słuszenie należną mu nagrodą.

Imię Arystydesa Boucicault nie było znane w świecie uczonej, ale za to świat handlowy i przemysłowy paryski wymawiał je od lat przeszło dwudziestu z uwielbieniem i zazdrością. Boucicault był właścicielem sławnego w Paryżu magazynu nowości pod nazwą *Au bon Marché*. W r. 1852 kiedy wszedł do tego magazynu jako subdykt do sprzedaży towarów, sklep ten na rogu ulicy du Bac zajmował ledwie piętnaście metrów frontu i składał się z trzech skromnych oddziałów: materyi na suknie, bielizny i pończosznicstwa, powoli, pod zręcznym kierunkiem Boucicaulta, który w parę lat już miał udział w zyskach handlu, zaczęły przybywać jedne po drugich annexy, i dziś magazyn obejmuje dwadzieścia cztery tysięcy metrów kwadrato-
wych przestrzeni i w samym sklepie zajmuje półtora tysiąca osób, a licząc komisantów po różnych miastach Francji i zagranicą, tak zwanych *commis-voyageurs*, którzy rozwożą próbki jego wyrobów i przyjmują obstatunki lub zakupują towary, a nakouiec robotników i robotnic pracujących dla tego olbrzymiego zakładu, daje zatrudnienie i zarobek *dwunastu* tysiącom ludzi.

Ze do doprowadzenia podobnego przedsięwzięcia do tak kolosalnych rozmiarów po-

tawi niebezpieczeństwa orleanieści pewnie wróciliby do tej większości, która w maju Izbę rozwiązała. Po częściowym odświeżeniu senatu nowymi siłami w r. 1879, marszałek chcąc podnieść z upadku konserwatystów nie miałby już innego środka jak tylko zamach stanu, a do tego nie czuje się ani powołanym ani dość silnym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Republikański Paryż.)

Rappel donosi, że deputacja złożona z deputowanych Floquet, Brisson, pułkownika Denfert i Benjamin Raspail, dalej z panów Lefèvre i Engelhard jako prezydenta i wiceprezydenta rady generalnej departamentu Sekwany, nadto z panów Outin i Deligny jako prezydenta i syndyka paryskiej rady gminnej, udała się dnia 4 stycznia do ministra spraw wewnętrznych pana Marcère i przedłożyła mu następujące życzenia. Jako wybitnie republikańskie miasto winien Paryż mieć na swem czele wybitnie republikańskiego prefekta (obecny prefekt departamentu Sekwany, pan Ferdynand Duval, uchodzi za orleanistę); po drugie, dyrektor miejskich zakładów dobroczynnych, p. Nervaux, z powodu swego klerikalnego charakteru, powinien być usunięty z tego urzędu; po trzecie nierepublikańscy merowie niektórych okręgów paryskich powinni być zastąpieni przez wiarybnych zwolenników panującego systemu; po czwarte, należy zmienić nazwy ulic paryskich, które przypominają w najwyższym stopniu skompromitowane osobistości cesarstwa a ponieważ nawet głównych uczestników zamachu państwa z 2 grudnia (Morny, Saint-Arnaud, Billaut, Abbateucci i t. d.); po piąte, radę generalną departamentu Sekwany należy postawić na stanowisku przepisaniem ustawą z 10 sierpnia 1871 roku Posiedzenia jej, podobnie jak wszystkich innych rad generalnych, winny być jawne, powinna ona posiadać wydział departamentalny i swobodę porozumiewania się z innymi radami generalnymi w wspólnych sprawach. Na pierwsze życzenie odpowiedział pan Marcère, że trudno aby mógł uczynić mu zadość. P. Duval, o ile mu wiadomo, nie jest przeciwnikiem istniejących instytucji, lecz przeciwnie jeszcze w ostatniej chwili przesilenia przyczynił się do zadawalniającego rozwiązania; nadto jest p. Duval dobrze obeznanym ze sprawami miejskimi i jeszcze nigdy nie popadł w konflikt z radą gminną, a wreszcie zmiana na tem stanowisku jest bardzo nie na czasie w przededniu otwarcia wystawy powszechnej. Natomiast przyrzeka minister pilnie baczyć na to, aby osoba postawiona na tem stanowisku, miała jak największe uszanowanie dla instytucji republikańskich. Co do drugiego życzenia, pan Marcère przyrzekł, że usunie pana Nervaux. Co do trzeciego, przyobiecł zbadać sprawę i zarządzić potrzebne

zmiany w personale paryskich merów. Co do czwartego życzenia, oświadczył minister, że pojmując dobrze uczucia, z którego ta propozycja wyłynęła, mniema jednak, że należy wyczekać korzystnej chwili. Delegowani odpowiedzieli na to, że obecna chwila, w której wystawa ma być otwarta, jest do tego najodpowiedniejszą. Co do ostatniego życzenia, nie zaprzeczając słuszności żądania, zauważył pan Marcère, że reforma ta może być jedynie przeprowadzona drogą ustawy i że deputowani mogą z własnej inicjatywy przedłożyć projekt odpowiedniej ustawy.

(Gambetta w Rzymie.)

Rzymski korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 4 stycznia: „Wczoraj wieczór odjechał Gambetta do Geny, złożywszy rano królowi wizytę, która trwała 35 minut i zjadłszy następnie śniadanie z markizem de Noailles, Crispim i innymi politycznymi osobistościami u prezydenta ministrów Depretisa. Podczas swego krótkiego pobytu w Rzymie wdział się Gambetta trzy lub cztery razy z Depretisem i Crispim, ale mimo to okazywał się nadzwyczaj ostrożnym, co nie uszło powszechnej uwadze. Pod pozorem, że wskutek podróży był zmęczony, nie przyjął odwiedzin niejednej wybitnej osobistości postępowej partii, jak n. p. Menottiego Garibaldię, tak samo nie przyjął bankietów kilku deputowanych lewicy i jednej grupy tutejszej francuskiej kolonii. W pewnym małym kole deputowanych włoskich wyraził się, że swą wycieczkę zamierzoną pierwotnie tylko do Ligurii, rozciągnął do Rzymu, aby rewizytować Crispiego i od ministerstwa Dufaure przynieść ministerstwu Depretisa przyjacielskie pozdrowienie. W szerzej publiczności panuje przekonanie, że Gambetta tak niespodzianie zjawił się w Rzymie, aby wysondować rząd włoski w kwestiach wschodniej, przyszłego konklawe. Lepiej poinformowane koła są zupełnie innego zdania, mniemają bowiem, że Gambetta mimo okazywanej na pozór dyplomatycznej powściągliwości, prawdopodobnie nie otrzymał żadnej ważniejszej misji od obecnego ministerium francuskiego. Do pogłoski, jakoby Gambetta przybył tu w misji odnoszącej się do kwestii wschodniej, przyczyniła się nie mało ta okoliczność, że Gambetta i Turkhan bej, tutejszy poseł turecki, złożyli sobie nawzajem wizyty. Tymczasem zdaje się nie ulegać wątpliwości, że była to jedynie zamiana wizyt etykietyalnych pomiędzy starymi znajomymi. Pobyt Gambetty pozabawił naszą stolicę odwiedzin księcia Broglie, który pomijając zupełnie Rzym, powrócił do Francji.“

(Niż.)

Niż leży u podnóża północno zachodniego końca Sawy Planiny, tuż nad Niżawą, która o milę powyżej uchodzi do Morawy. Miasto rozpościera się na prawym, fortyfikacye na lewym brzegu rzeki. Forteca jest bastyonowanym sześciokątem zaopatrzonym w szerokie rowy i kazamaty. Na silniejszej pół-

nocnej stronie znajdują się trzy bramy, na południowej czwarta, która prowadzi przez Niżawę do miasta; most jest obity blachami żelaznymi, ma 120 metrów długości a 3 — 4 metrów szerokości. Dopiero podczas ostatniej serbsko-tureckiej wojny uznano za potrzebne ufortyfikować Niż odpowiednio do nowoczesnych wymogów i kazano na korzystnie położonych pasmach wzgórz pozakładać detaszowane forty, do czego użyto angielskich oficerów inżynierii. Inaczej mimo swego dobrego uzbrojenia nie byłby mógł Niż stawić charakteru ufortyfikowanego obozu. Najważniejszymi wzgórzami Niżu są Mramor, Goryca i Winik. Na wzgórzach tych i kilku innych sąsiednich znajduje się około trzydzieści szaniców, wiele rowów strzeleckich i mniejszych nasypów ziemnych. Takie rowy i nasypy pozakładano w ostatnich tygodniach także na Gorycy dla obrony dróg prowadzących do Mramoru i Leskowacu. Na wzgórzu topolnickim na lewym brzegu Topolnicy znajdują się trzy, na Komremie cztery reduty. Naprzeciwko granicy kniaźewackiej wznosi się także silny szaniec z profilami i rowami mającymi trzy metry głębokości. Szaniec ten i fortyfikacya winicka zasłaniają drogi do Gramady i Kuryłowa. Przed ostatnią znajduje się wzgórze Dubilo, na którego wierzchołku jest silny nasyp ziemny. Beli Werch posiada tylko jedną baterję z kilku rowami strzeleckimi. I ztąd można bronić przeprawy do Kuryłowa. Kluczem do drogi gramadskiej jest Plaminaca, wzgórze w formie stożkowej, poprzecinane rozpadinami; na wzgórzu tem można było ustawić tylko dwie baterje dział górskich. Nad Gramadnicą w pobliżu wsi Wraszyny znajduje się silna stała fortyfikacya, z której Niż i jego warownie z największym skutkiem można ostrzeliwać. Z tego powodu wrócili Serbowie przedwzrostkiem na ten punkt swą uwagę a wszystkie inne operacye mają służyć do poparcia tego przedsięwzięcia. Około 1000 do 1500 metrów na południe od Niżu wznosi się na wyżynie Gorycy, zwanej Padina-Bair, reduta, mająca 280 metrów długości a 210 metrów szerokości, która dominuje nad doliną Niżawy w kierunku północnym. Nadto założono na Gorycy jeszcze inne fortyfikacye, przedewszystkiem zaś przygotowano stanowiska dla dział. Wogóle cały ten system fortyfikacyi może być uzbrojony około 100 działami. Załoga zaś, jak donosi belgradzki korespondent *Pressy*, wynosi co najwyżej 5000 do 6000 ludzi. W każdym razie, powiada wspomniany korespondent, nie można sobie lekceważyć trudności oblężenia takiej twierdzy i zapewne dużo jeszcze czasu upłynie, zanim Turcy Niż opuszczą. Co do Niżu samego, to posiada on charakter wszystkich miast tureckich, odznaczających się ciasnymi, krętymi i brudnymi ulicami; wszędzie zniszczenie i ruiny! Wielka część domów jest zbudowana z drzewa. Tylko meczety są murowane. Bardzo skromny jest kościół chrześcijański, znajdujący się na południowym końcu miasta. Konak baszy znajduje się w fortecy. Około 250 do 350 metrów od kościoła, już poza obrębem Niżu, wznoszą się na terasie wyżyny,

przez które prowadzi droga do Leskowacu, wielkie koszary kawalerzyckie a wokoło domy zbudowane z kamienia.

(Ostatnia ofenzywa Sulejmana).

Korespondent *Neue Fr. Presse* pisze z Szumli: „W celu zapobieżenia niedyskrecyi, jakiej w ostatnich czasach dopuścili się zagraniczni korespondenci, i ażeby zarządzała i wykonana w połowie grudnia dyslokacya wojsk tureckich nie dostała się przedwczesnie do wiadomości publicznej, rozkazał naczelny wódz turecki dnia 11 grudnia zastanowić ruch pocztowy między Szumlą, Warną i Konstantynopolem. Z tego to powodu musieliśmy w ciągu ubiegłych dwóch tygodni zaniechać wszelkiej korespondencji z wami i to właśnie w chwili, w której było dość materiału dla korespondenta wojennego. Z dniem dzisiejszym rozpoczął się na nowo ruch pocztowy; to też korzystam z tego i nawiązuję przerwana chwilowo nie moich sprawozdań. Muszę jednak cofnąć się o kilka tygodni wstecz a czynię to dla tego, ażeby wypełnić luki w moich sprawozdaniach powstałe w skutek przerwy w ruchu pocztowym, a powtóre dla tego, że w tych czasach zasły ważne wypadki, nie podane dotychczas ze strony tureckiej do wiadomości publicznej, wypadki, które świadczą wymownie o wojskowych zdolnościach Sulejmana baszy.“

Gdy przy końcu listopada uwaga Rossyan była skierowana głównie na linię dolnego Łomu, atakowaną często między Kazeljewem a Ruszekuaniem, przygotowywał Sulejman basza na swem skrajnym lewym skrzydle ruch zaczepny, a urządził to tak potajemnie i zręcznie, że zgłował Rossyanom istotnie wielką niespodziankę. Plan tej ofenzywy, wypracowany przez Sulejmana baszę i przedłożony stambulskiej radzie wojennej do zatwierdzenia, był następujący. Wiadomo było Sulejmanowi baszy, że zapasy żywności i amunicyi w Plewnie wystarczą najdalej do 10 grudnia. Znany powszechnie charakter i energia Osmana baszy nie dozwalały wątpić ani na chwilę, że ten bohater przed złożeniem broni będzie starał się przełamać obręcz żelazny opasujący go dokoła. Chodziło więc głównie o to, ażeby inne tureckie armie operacyjne pomogły bohaterowi obroncy Plewny w wykonaniu jego zamiarów. W tym celu miał Sulejman basza wykonać ruch zaczepny z Osmanbazaru i zająć przedewszystkiem Elenę. Strategiczne znaczenie tej miejscowości jest dostatecznie znane. Przez zajęcie Eleny przywróciłoby nie tylko bezpośrednią komunikacyę z armią Achmeda Ejuba w wąwozie Szybka, ale nadto zagrożonyby linią odwrotowej oddziału rosyjskiego w Hain-Boghaz, tudzież flance nieprzyjacielskiego centrum. Po zajęciu Eleny mogły wojska tureckie maszerować wprost na Tirnowę. Zajęcie tej miejscowości przez Turków byłoby zmusiło Rossyan do ustąpienia z wąwozu Szybka a armia Sulejmana baszy i Achmeda Ejuba baszy byłyby się połączyły bez żadnej przeszkody. Równocześnie miał Mehemet Ali basza wyruszyć z zachodu, zostawić na wybornych pozycjach w wąwozie Baba-Konak silny oddział pod dowództwem Szakira baszy, sam zaś z głównymi siłami swej armii przekroczyć Balkan pod Trojanem, zająć tę miejscowość i posuwać się zwolna w kierunku Łowacu, gdzie stały nieznaczne siły nieprzyjacielskie. Równoczesne zaatakowanie Łowacu, Szybki i Tirnowy, byłoby zmusiło Rossyan do wysłania znacznych oddziałów wojska z pod Plewny na zagrożone pozycye. W razie powodzenia byłiby mogli Turcy podać rękę Osmanowi baszy na Łowacz, w każdym zaś razie byłiby inuulawili a może nawet i pomogli przebić się w którymkolwiek kierunku przez przedzone szeregi nieprzyjacielskie. Plan powyższy został z zapadem przyjęty przez stambulską radę wojenną i natychmiast polecono Mehemetowi Alemu, ażeby wykonał ruch zaczepny w sposób nakreślony przez Sulejmana baszę.

Dnia 20 listopada wysłał Sulejman baszy dywizję Fuada baszy w sile 18 batalionów piechoty, 6 szwadronów jazdy i 4 baterji dział do Osmanbazaru, gdzie równocześnie skoncentrowano dywizję Kerima baszy, złożoną z 14 batalionów, sześciu szwadronów jazdy i 3 baterji. Komendant t. z. dywizji Sliwnieńskiej, Hadzi Hussein basza, otrzymał polecenie, ażeby pod wozem Hain-Boghaz zostawił silny oddział a z resztą swej armii, w sile 8 do 10 batalionów wyruszył na Kozlewezi do Bebrowy. Po nieszcześniejszej utarcce z 26 listopada pod Trstenikiem i Danogiją, która spowodowała Rossyan do wzmocnienia lewego skrzydła, wyjechał Sulejman basza z Rasgradu do Osmanbazaru, gdzie przybył 11 grudnia. Dnia 2 grudnia rozpoczęto marsz. Fuad basza, dowodzący dwoma brygadami — Raszya baszy i Abdul Rahmana beja — stanął 3 grudnia w Achmedli po bardzo uciążliwym marszu na Elesler i Tospolitn-Balkar. Po krótkim wypocinku wyruszył z Achmedli w kierunku Bebrowy i zdobył okopy rosyjskie pod Marianem. Mały oddział rosyjski broniący tych okopów wyparł na drogę Tir-

trzeba było niepospolitych zdolności administracyjnych, intelektualnych i moralnych, to nie ulega wątpliwości, że p. Boucicault w ciągu dwudziestu kilku lat takiego powodzenia, zrobił kilka milionów majątku, to nikogo dziwić nie może; nie jedyny to przykład w historii handlu i przemysłu w Paryżu i nie wspominałbym o nim w tem miejscu, gdyby nie było nie więcej nad to do powiedzenia. Ale Boucicault znając i oceniając po własnym przykładzie wartość pracy i gorliwości w pełnieniu obowiązków, nie ograniczył się na płaceni pensyi swoich pomocników, pragnął zabezpieczyć do pewnego przynajmniej stopnia ich przyszłość, wyznaczając im proporcjonalny udział w czystych korzyściach domu, i dając im ile możności dobrobyt fizyczny i moralny. W tym celu w samym zakładzie urządził sale bilardowe, koncertowe, tańcu i gimnastyki, oddane bezpłatnie do ich użytku; bezpłatnie także dał im nauczycieli obcych języków, co pozwoliło znacznej ich liczbie osiedlić się w charakterze reprezentantów domu *du bon marché* w najodleglejszych krajach i stworzyć sobie zaszczytne i korzystne posady.

Tyle dobrodziejstw, tyle prawdziwej gorliwości i poświęcenia dla dobra podwładnych, uczyniły z tej licznej falangi pracowników prawdziwą rodzinę, dla której śmierć przynęcała jest bolesną stratą. I ubodzy ludnej tej okolicy oplakują stratę tego prawdziwie zasłużonego człowieka. Od wielu lat biedni ci mieszkańcy cyrkułów Vaugirard, S. Sulpice, Odeon, Invalides i Gros Caillou dostawali codziennie w *Bon Marché* bony na chleb, mięso, drzewo, a nieraz i wsparcie pieniężne. To też od czasu śmierci Thiersa Paryż nie widział równie licznego zebrania jak na pogrzebie Boucicaulta.

Innego zupełnie rodzaju rozgłos wiąże się z imieniem zmarłego w ostatnich dniach grudnia Gustawa Courbet. Jako malarz wy-

wołał on przed trzydziestu laty niemało wrzawy w świecie artystycznym wystąpiwszy z nowym rodzajem traktowania sztuki, która dotąd miała za temat piękno. Courbet wypowiedział wojnę piękności i w obrazach swoich wprowadził cynizm brzydoty. Jest on rzeczywiście ojcem szkoły tytułującej się realistyczną, która gdyby nie była niedorzeczna, mogłaby doprowadzić do zupełnego zepsucia smaku i upadku sztuki. Na szczęście i między artystami i między publicznością utrzymuje się jeszcze dość silnie poczucie tego co piękne i wzniosłe, i wybryki realistów lub t. z. impresjonistów nie są niebezpiecznymi.

Jeszcze smutniejszą stroną rozgłosu imienia zmarłego artysty, który nawiasem mówiąc nie był bez talentu i szczególnie odznaczał się trafnością rysunku — stanowi jego życie polityczne. Wciągnięty więcej skutkiem braku zdrowego sądu niż wewnętrzniego przekonania do komitetu, który kierował dziełami komuny, w smutnych dniach kwietnia i maja 1871, złączył on swoje imię z wandaliskim czynem zwalania kolumny na placu Vendôme, tej najwspanialszej pamiątki świetnych czynów francuskiej armii w początkach bieżącego wieku. Ten szalony wybryk komuny był zbrodnią przeciw Francji, a ze strony artysty nadto zbrodnią przeciw sztuce.

Żeby nie zakończyć tak smutnym rysem pierwszego listu w roku, który radbym żeby mógł jak najmilej wpływać moim czytelnikom, jednym skokiem przejdą na pole nauki, która zakończyła ubiegły rok dwoma świetnymi tryumfami.

Na ostatnim posiedzeniu Akademii nauk w dniu 31 grudnia, p. Cailletet jej, członek korespondent, przedstawił swoim uczonym kolegom nader prosty aparat swego wynalazku, za pomocą którego, przy połączeniu działaniu ciśnienia wyrównującego

prężeniu 200 atmosfer i oziębienia dochodzącego 300 stopni niżej zera, wszelkie gazy, jak tlen, azot, wodór, a nawet powietrze atmosferyczne dają się skroplić to jest doprowadzić do stanu ciekłego. Skroplenie innych gazów, między innymi kwasu węglowego a nawet tlenu, dawniej już dało się osiągnąć, ale azot i wodór opierały się dotąd wszelkim usiłowniom. Odkrycie dokonane przez pana Cailletet okazuje, że prawo przejścia ciała z stanu rzadszego w gęstsze jest ogólne i nie ulega żadnym wyjątkom. Cóż to za tryumf nauki, jeśli przez dalsze doskonalenie środków mechanicznych dojdziemy do otrzymania powietrza oddechowego w postaci masy stałej, którą będziemy mogli zabierać w drogę, jak dziś ekstrakt mięsny Liebiga, i na przykład zaopatrywać się w taki zapas siadając w balon, który, jak wiadomo, dlatego tylko nie może dotąd wznosić się ponad pewien zakres, że wyżej brak powietrza do oddychania. Dziś podobne przypuszczenie wygląda na żart, ale któż poważy się powiedzieć nauce: „Nie pójdiesz dalej!“

Niedawno jeszcze telegraf głosowy wydawał się dowcipną farsą, i wynalazek Graham Bella spotkał w pierwszej chwili powszechne powątpiewanie, dziś telefon jest już praktycznie zastosowany, a jutro już go ogłosimy za niedostateczny jeszcze, i rzeczywiście donoszą nam, że trzech uczeni, pp. Charles Cros, Francuz, Napoli, Włoch i Edison, Amerykanin wynaleźli sposób utrwalenia, to jest przeniesienia na papier, wyrazów przesyłanych telefonem, co ostatecznie uzupełnia doskonałość tego tak jeszcze świeżego roznosiela myśli ludzkiej.

Paryż, 1 stycznia.

J. BOHDAN.

nowską i ścigał go bezustannie konnica, podczas gdy gros armii Fuada baszy, wzmocnione dywizją Hadżiego Husseina baszy, posuwało się raźnie w kierunku Eleny. Miejsce wojska leży w kotlinie otoczonej strumieniami, niedostępnymi skałami. Na stronie południowej i zachodniej są w tych skałach dwa głębokie wąwozy, przez które prowadzi droga ze Sliwna do Tirnowy. Oba te wąwozy były silnie obsadzone przez wojska rosyjskie, a przez tego zajęli Rosyjanie za Eleną na wzgórzach po obu stronach drogi prowadzącej z Tirnowy, ufortyfikowane pozycje. Gdy Turcy stanęli pod Eleną, nie mieli Rosyjanie wyobrażenia o groźącym im niebezpieczeństwie. Wojska rosyjskie pod Eleną składały się z 9 dywizji VIII korpusu. Sulejman nakazał armii tureckiej, ażeby o ile możności napadła z nienacka obóz rosyjski i odcięła go od reszty armii. W tym celu miał Hussein basza na prawem skrzydle obejść Elenę i ustawić się na drodze prowadzącej do Tirnowy, Raszyd basza miał na lewym skrzydle zamknąć przystęp do Eleny od strony Bebrovy, a Fuad basza miał z centrum przypuścić szturm główny. Po bardzo mozolnym marszu stanął Raszyd basza o świcie 4 grudnia na wzgórzu położonym na północno-wschodniej stronie Eleny, kładł panował nad całym miastem, nad obozem i oszańcowaniami Rosyjan. Nie czekając aż inne kolumny tureckie ustawią się w należytych pozycjach, rozpoczął natychmiast strzelanie na obóz rosyjski. Skutek tego przedwczesnego działania był taki, że cała ludność Eleny uciekła do Tirnowy, a wojska rosyjskie ustąpiły z obozu i cofnęły się do ufortyfikowanych pozycji położonych za miastem, kładł rozpoczęły gwałtowny ogień działowy na Turków. W ówczesnym czasie kolumny Fuada i Raszyda baszów szturmowały na pozycje rosyjskie. Rosyjanie musieli cofnąć się; Turcy zdobywali jedną pozycję po drugiej; nagle pojawił się na tyłach ustępujących Rosyjan Hadżi Hussein basza, który, jak wiadomo stał na drodze prowadzącej do Tirnowy. Rosyjanie wzięci we dwa ognie, pierzeli w dzikim nieładzie, w kierunku Złataricy, ścigani bezustannie przez Turków. 11 dnia i 324 jeńców wpadło w ręce zwycięskich Turków; pomiędzy jeńcami był jeden pułkownik rosyjski. Walka ta miała kosztować Turków 1300 w zabitych i rannych, a Rosyjan około 3000.

Równocześnie z atakiem wykonanym na Elenę, posunął się Kerim basza z Lailiki przeciw ufortyfikowanej pozycji rosyjskiej pod Kesarewem. Ale tymczasem zajęli już Turcy Elenę a Raszyd basza zajął bez oporu Złataricę. Tym sposobem obeszli Turcy rosyjską pozycję pod Kesarewem i dla tego też cofnęła się tańsza załoga rosyjska na sam widok wojsk Kerima baszy. Wówczas wykonali Turcy na trzech, do Tirnowy prowadzących drogach marsz koncentryczny. Kerim basza wkroczył 5 grudnia do Kesarewca, Raszyd basza poszedł aż do Dragawca a Fuad basza dostał się do Ablakowy. W ten otrzymał Sulejman basza wiadomość w drodze telegraficznej, że Mehemet Ali basza — daleki od wykonania otrzymanego nakazu maszerowania w kierunku Trojana — opuścił nagle Baba-Kanak i cofnął się do Kamarli-Bend, tłumacząc się tem, że nie może i nie chce poświęcać ostatniej armii tureckiej. Tak tedy nie udało się plan obmyślony przez Sulejmana baszę. Własnymi siłami nie mógł Sulejman atakować Tirnowy, kazał więc swoim podkomendnym cofnąć się do Eleny, Złataricy i Kesarewa, wzmocnić te pozycje i bronić do upadłego sam zaś wyjechał do Ruszczuku, ażeby z tamąd o ile możności jak najrychlej wykonać atak na Biele, w przypuszczeniu, że carawicz wysłał część swej armii pod Tirnowę. Wojska Saliha baszy wykonały równocześnie atak na Kopace, ale natrafiły na bardzo silne oddziały rosyjskie i cofnęły się napowrót za Łom. Podróż Sulejmana baszy z Eleny do Ruszczuku zdradził korespondent dziennika angielskiego przedwczesnym telegramem a prócz tego deszcz ulewny przeszkodził szybkiemu skoncentrowaniu wojsk między Ruszczukiem a Kadiki; tym to okolicznościami przypisać należy, że atak turecki mógł się rozpocząć dopiero 11 grudnia. Główny atak pod osobistym dowództwem Sulejmana baszy był skierowany przeciw Pyrgos i Meezke. Tam to zdobył Assaf basza w sile 30 batalionów Pyrgos i pierwszą rosyjską linię obronną i zamierzał zaatakować właściwą główną pozycję nieprzyjacielskiego dwunastego korpusu, t. j. grzbiet góry położonej między Meezką, Trstenikiem i Damogilą. W tym celu wysunął się z centrum Ibrahim basza, w sile 8 batalionów, pod Trstenik, podczas gdy Hassan ba za oporał na lewym skrzydle z 6 batalionami przeciw Damogile. Równocześnie miał Sakit basza wyruszyć z Soleniki i zaatakować pozornie korpus rosyjski trzymający go w szachu. Ale Rosyjanie byli już przygotowani na ten atak. Odpierając gwałtowne ataki wojsk tureckich na wybraną pozycję pod Meezką-Trstenikiem i nie troszcząc się bardzo o pozorne zaczepki ze strony Sakita baszy, wysłali Rosyjanie prawie cały trzynasty swój korpus pod Trste-

nik-Meezkę, pobili na głowę całe lewe skrzydło tureckie i zjawili się nagle z wielką przewagą liczebną na flance głównej kolumny tureckiej. Sulejman basza, zaatakowany niespodzianie w ten sposób, musiał zająć stanowisko obronne, zachodziła bowiem obawa, że zostanie odcięty i przyparty do Dunaju. Kazał tedy swej armii cofnąć się. Odwrót odbywał się z początku w wielkim porządku, pomimo że piechota turecka, cofając się przez równinę była narażoną na piekielny ogień działowy i karabinowy, ale w końcu pierzeli Turcy w największym nieładzie i tylko artylerji tureckiej zawdzięczać należy że nad Łomem zatrzymały się wojska rosyjskie. Sam Sulejman i jego sztab był w niebezpieczeństwie dostania się do niewoli. Straty Turków w tym dniu wynosiły 700 ludzi zabitych a 1300 rannych. Po tej klęsce Turków nad dolnym Łomem, nadeszła smutna wieść o upadku Plewny, w skutek czego powyżej skreślony plan Sulejmana baszy, już i tak sparaliżowany przez nieczynność i upór Mehemeta Alego, musiał być całkiem zaniechany.

KRONIKA

— Mianowania. Kapitan I klasy Teofil Orzechowski, komendant placu w Krakowie, przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Pułkownik Józef Scudier, nadliczbowy w etacie pułku piech nr. 24, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter generała-majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— W teatrze dziś „Don Carlos“, wielka opera w 5 aktach, G. Verdi'ego.

— Zgromadzenie tygodniowe towarzysząca techników odbędzie się w sobotę o godzinie 6 wieczorem w sali chemii szkoły politechnicznej. Br. Gostkowski będzie miał odczyt o nowych poglądach na pomiar ziemi.

*** Samobójstwo.** Zeszłej nocy w kamienicy p. Smutnego, przy ulicy Łyczakowskiej, odebrał sobie życie Józef Skupień, geometra ek. komisji krajowej podatku gruntowego. Zastano go wczoraj rano nieżywego na łóżku. Skupień był zupełnie rozbrany, w rękę miał szczyrtek, którym był sobie zadał śmiertelne pchnięcie w serce. Pokój był z zewnątrz zamknięty. W pomieszczeniu znaleziono około 800 zł. w gotówce i książeczkach kasy oszczędności. Skupień był bezżennym, liczył lat 35.

*** Dobry mąż.** Ludwik R., kolporter, wydal się skrycie przed trzema miesiącami ze Lwowa, pozostawiając żonę i troje drobnych dzieci bez wszelkich środków utrzymania.

*** Znaleziono** kartkę zastawniczą banku ormiańskiego na sześć żyłek srebrnych, wystawioną na imię Adelsbergera; tudzież wielką wannę blaszaną, którą zapewne jakiś złodziej porzucił tej nocy na ulicy Starozakonnej.

*** Jaskinia.** Tej nocy wykryła policja jaskinię włóczęgów w szynku J. Orenheima pod l. 18 na placu Strzeleckim. W małej izdebce dusiło się 35 podejrzanych włóczęgów, leżących po stołach i na podłodze. Włóczęgów aresztowano, szynkarza zaś pociągnięto do odpowiedzialności za przechowywanie u siebie obcych ludzi.

— Na dworze berlińskim czynione są wielkie przygotowania do obchodu ślubnego dwóch wnuczek cesarza Wilhelma, księżniczek Charlotty i Elżbiety. Na ten obchód przybyć mają do Berlina osobiście królestwo belgijski, księżę Walii i wielu innych książąt i księżniczek rodzin panujących. Tradycyjny na dworze berlińskim zwyczaj, według którego nowożeńcy bezpośrednio po akcie ślubnym zasiadają do party wista, tym razem będzie zaniechany ze względu na liczne grono dostojnych gości, natomiast odbyć się ma również tradycyjny pochód z pochodniami, wykonany przez dwunastu ministrów.

— Wspaniała fundacya została po sobie zmarły niedawno znakomity malarz szwajcarski, Franciszek Diday. Zapiisał miastu Genewie dom swój z znacznym obszarem ziemi, wartości 400.000 franków, w celu zakupywania z procentów od tego majątku dzieł artystów szwajcarskich i utworzenia tym sposobem po latach, narodowej szwajcarskiej galerji sztuki. Oprócz tego zapiisał genewskiemu *Société des Arts* wiele swych szkiców i sumę 20 tysięcy franków na zapomogi dla ubogich malarzy.

— Tajna gorzelnia. Bywały już tajne stowarzyszenia, tajne drukarnie, nareszcie tajne laboratoria nabożów — o tajnej gorzelni jednak po raz pierwszy zapewne dowiaduje się świat z dzienników warszawskich. W istocie odkryto w tych dniach w Warszawie gorzelnię taką. W jednym z domów przy ulicy Świętojerskiej znajdował się szynk, którego istnienie o tyle tylko zwracano uwagę mieszkańcom tego domu, iż do piwnicy pod tym szynkiem położonych znoszono ciągle wodę ze studni i wodo-

ciagu. Nie budziło to zresztą podejrzania. Co się tam działo, dla czego znoszono tyle wody, nikt się tem tak bardzo nie interesował, wejście bowiem do piwnicy prowadziło wprost z szynku. Naraz nadzorca warszawskiego okręgu akcyzy, br. Rosenkamp, otrzymał doniesienie, że w piwnicy pomienionego domu znajduje się gorzelnia. W skutek doniesienia tego udała się komisja policyjna do wspomnianego domu i w rzeczy samej znalazła w szynku wejście do piwnicy, a w samej piwnicy kompletnie urządzone gorzelnię. W pięciu bardzo obszernych sklepach piwnicznych znajdowały się aparaty i w ogóle wszelkie urządzenia potrzebne do pędzenia okowity. Widocznie produkeya odbywała się na wielką skalę. Wykryto, że gorzelnię tę prowadzili dwaj spekulanci i że oprócz rządowej domu oraz kilku wtajemniczonych osób nikt o jej istnieniu nie wiedział. Szynkarza i rządowej domu aresztowano; niemniej też i właściciela domu pociągnięto do odpowiedzialności.

— W fabryce nabożów w Douai dnia 4 b. m. wybuch prochu zrzucił znaczną szkodę i ciężko pokaleczył kilku żołnierzy, z których jeden wkrótce zakończył życie.

— Ostatnie burze na amerykańskim wybrzeżu Atlantyku były w istocie straszliwe. Wiele okrętów rozbiło się, wielu ludzi zginęło. Angielski parowiec *Strong* zrzucony został na mieliznę przy wybrzeżu Massachusetts.

— Na placu wystawy paryskiej, jak się dowiadujemy ze sprawozdania prezydenta p. Krantz, wszystkie główne budynki, a nawet i większa część prywatnych, stoją już pod dachem. Obecnie robotnicy pracują nad wewnętrznym ich urządzeniem. P. Krantz zapowiada, że zwłaszcza wystawa sztuki ludów pozaeuropejskich będzie tym razem nadzwyczaj bogata, dzięki gorliwości uczonego p. Longpérier, któremu powierzono jej kierownictwo. Pod względem przestrzeni dział ten będzie zajmował o 2000 metrów kwadratowych więcej niż na wystawie w r. 1867. Również wspaniałą i pierwszą w swoim rodzaju będzie wystawa antropologiczna, podzielona na ośm grup. Udział w niej zapowiedziało dotąd 140 muzeów publicznych i prywatnych. Katalog całej wystawy obejmować będzie 12 tomów, chociaż podawane w nim informacje zupełnie wolne będą od reklamy. W ostatnich dniach przybyli do Paryża robotnicy z Jeddo, którzy urządzić mają oddział japoński.

— Zuany podróżnik Stanley, wracający z środkowej Afryki, oczekiwany jest w tych dniach w Marsylii, gdzie francuskie Towarzystwo geograficzne przyjmie go bankietem. Z Marsylii uda się Stanley do Paryża i będzie tam miał odczyt o swych podróżach.

— Mleczne rodzeństwo. Berlińskie dzienniki opowiadają: Na klinice zwierzęcej tutejszej szkoły weterynaryjnej od kilku dni dokonywana jest zajmująca operacja na dziećmiomiesięcznym psie, rasy nowofundlandzkiej. W maju roku zeszłego tygryśca tutejszego ogrodu zoologicznego miała młode, które podłożył musiano do wykarmienia suce nowofundlandzkiej, ponieważ tygryśca okazywała wielką ochotę pożarcia swojego potomstwa. Zrazu pozostawiono suce także jej własne szczenięta, kiedy się jednak okazało, że byłoby dla niej za trudno wykarmić czworo własnego potomstwa i dwoje tygrysiątek, odłączono od niej dwoje szczeniąt. Publiczność berlińska pamięta jeszcze dobrze zabawne widowisko, jakie przedstawiały igraszki tego mlecznego rodzeństwa w zwierzyńcu. Podczas tych igraszek tygrysiątka borykając się z psiami lubiły zwłaszcza dotykać łapami ich długi, miękkich uszu, a nieraz aż do krwi poszarpały je ostremi pazurkami. Pieski cierpliwie znosiły te tygrysie pieszczoły, ale po jakimś czasie poranione uszy formalnie im gnę zaczęły, a u jednego zrosły się tak, że pies prawie nie słyszy. Okazała się więc potrzeba operowania, mianowicie rozcięcia obu muszeli, ażeby odsłonić zasklepiony organ słuchu, i tę to trudną operację wykonać mają profesorowie szkoły weterynaryjnej.

— Powódź w Paryżu. Jak donoszą ostatnie dzienniki paryskie, wody Sekwany od kilku dni ciągle przybierają, unosząc z górnego biegu wymulone drzewa, szczątki ludzi itp. Niektóre doki paryskie już zostały zalane, a większe statki, z powodu wysokiego stanu wody, nie mogą przejeżdżać po pod mosty.

— Piec bez komina. We Francji p. Mousseron dokonał wynalazku, który jeśli ziści nadzieje sprawozdawców francuskich, może spowodować zupełny przewrót w dotychczasowej fizyognomii pomieszczeń. Niewielki piecyk żelazny w kształcie niskiej, ozdobnej kolumny, mieści w sobie ognisko złożone z rusztu, na którym się opiera coś nakszałt walcowatego dzwonu. Dzwon ten cały jest jak przetak podziurawiony; stanowi on główną część składową przyrządu, wywołując nadzwyczaj silny prąd powietrza i podnosząc temperaturę tegoż w ognisku do tak wysokiego stopnia, że wytwarzanie się tlenka węgla jest niemożliwym, a całkowita ilość spalonego węgla zamienia się w kwas węglany. Wiadomo, iż tylko tlenek węgla czyli czad może być przyczyną zatrucia zwanego zagorzeniem lub zaczadzeniem, chociaż i nadmiar kwasu węglanego w powietrzu może być dla zdrowia szkodliwym. Otóż i na to przemysłowy wynalazca obmyślił sposób. Umieścić nad ogniskiem zbiornik z wodą, która pochłania

kwas węglany. Powietrze ogrzane wydobywa się z piecyka wprawdzie mocno przesycone parą, lecz wilgoc taka nie tylko nie jest szkodliwą, ale zdaniem wielu lekarzy zbawiennie oddziaływać ma na płuca. Słabą stroną wszystkich dotychczasowych systemów ogrzewania mieszkań jest niemożność zachowania całkowitej ilości otrzymanego ciepła, którego znaczna część zawsze uchodzi kominem; otóż niepotrzebujący kominu piecyk Mousserona najlepiej ma rozwiązywać to zadanie. Zwyczajne przewietrzanie dostateczne jest do odświeżania powietrza w mieszkaniach, ogrzewanych tym sposobem. Próby odbyte z przyrządem Mousserona miały wypaść bardzo pomyślnie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ Ruch na kolejach galicyjskich w ubiegłym tygodniu (od 22 do 31 grudnia) był z powodu wstrzymania ruchu na wszystkich kolejach tudzież z powodu świat słabszy. Uspodobienie w handlu zaw sze mde — cena spirytusu spada; pokupna nasiona oleje jest większy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: pszenica 100 kilogramów pszenicy 8-50 zł. do 10-20 zł., żyta 6-25 zł. do 6-75 zł., jęczmienia 5-25 zł. do 6-80 zł., owsa 6 zł. do 6-50 zł., kukurudzy 5-40 zł. do 7 zł., grochu kuchennego 7 zł. do 9 zł., grochu pastewnego 5-75 zł. do 6-50 zł., fasoli 8-25 zł. do 9 zł., wyki 4-50 zł. do 5 zł., koniuczyny 25 zł. do 48 zł., rzepaku zimowego 15 zł. do 16 zł., rzepaku letniego 14 do 15 zł., rzepiku zimowego 15 zł. do 15-25 zł., rzepiku letniego 13-75 zł. do 14-25 zł., lnianki 11-75 zł. do 12-50 zł., nasienia lnianego 10 zł. do 12-75 zł., nasienia konopnego 8-75 zł. do 9-25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego 28-75 zł. do 29-77 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 21.921.600 kilogramów i 3.070 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.943.400, maki i wyrobów mącznych około 330.000, nasion olejnych około 153.400, drzewa budulcowego i opałowego około 125.700, nafty i wosku ziemnego około 28.300, spirytusu około 100.600, jaj około 75.400, węgla kamiennych około 3.328.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 278 sztuk wołów, 2.776 sztuk nierogacizny i 16 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7.048.400 kilogramów i 3.111 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3.862.700 kilogramów, 1034 sztuk wołów, 2.057 sztuk nierogacizny i 20 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 3.185.700 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.527.400, maki i wyrobów mącznych 70.000, spirytusu 140.000, produktów zwierzęcych 73.700, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1.640.100, wapna 10.000, węgla kamiennych 1.324.300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.591.835 kilogramów i 191 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 31.830, maki i wyrobów mącznych 20.320, drzewa budulcowego i opałowego 946.400, nafty i wosku ziemnego 1.430, spirytusu 17.780, jaj 2.187, kamieni 20.000, soli 25.362, mięsa 2150, piwa 2.340, blachy 3.380, masła 250, węgla kamiennych 10.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 123 sztuk wołów i 68 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 15 do 30 listopada 1877 ogółem 3.105.476 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 311.723, maki i wyrobów mącznych 118.252, wiktuałów 39.519, towarów kolonialnych i manufaktur 74.192, piwa i wina 49.040, spirytusu 145.166, mięsa 16.592, soli 51.666, tytoniu 2.040, lnu i przedziwa 3.990, skór 13.223, wędny 1.440, drzewa budulcowego i opałowego 1.923.338, nafty 16.500, wosku ziemnego 6.040, odpadków 26.902, żelaza 41.224, kamieni i wapna 50.000, embalaży 2.941, kwasów 8.496, różnych towarów 118.572, bydła rogatego 48.920 i koni 5.600 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dunajstrzyńskiej wynosił w czasie od 15 do 30 listopada 1877 ogółem 3.553.629 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 338.329, maki i wyrobów mącznych 86.880, wiktuałów 20.603, towarów kolonialnych i manufaktur 45.940, piwa i wina 102.066, spirytusu 31.176, mięsa 25.330, soli 260.740, tytoniu 3.380, lnu i przedziwa 14.023, skór 12.807, drzewa budulcowego i opałowego 1.066.190, nafty 140.469, wosku ziemnego 320.459, cerazyny 26.780, mazi 93.586, odpadków 6.230, koksu

10.000, kwasów 35.315, żelaza 68.587, kamieni i wapna 2.740, embalaży 68.973, różnych towarów 839.482, bydła rogatego 19.730, nierogacizny 10.860 i koni 2.954 kilogramów.

— **Wiedeń**, 9 stycznia. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1481 sztuk, średniego 1516 sztuk, ciężkiego 1346 sztuk, razem 4343 sztuk czyli o 1222 sztuk więcej niż przed tygodniem. Okoliczność od dosyć dawna już, jak wiadomo, nie sprzyjała targom na nierogaciznę, w czem jeden tylko targ przed świętami Bożego Narodzenia stanowił korzystny wyjątek; dziś tak liczny spęd przyczynił się do gnuśniejszego jeszcze niż zwykle ruchu na targowisku; niemal połowa podaży pozostała bez kupca; ceny też doznały małej niżki. Płacono: towar lekki 28—38, średni 36—44, ciężki 44—46 zł. za 100 kilo ż. w.

Z TEATRU WOJNY

Lwów, dnia 10 stycznia.

Tak zwana armia sofijska, przeznaczona pierwotnie na odsiecz Plewny, jest w zupełnym rozbięciu. Jedną jej część, która miała bronić Sofii, cofnęła się za nadejściem Rosyan w kierunku południowym na Kostendil i scigana jest przez kawalerję rossyjską, która 4 b. m. obsadziła Dubnicę, przyskadzając przez to połączeniu się byłej załogi sofijskiej z wojskiem Sulejmana baszy, stojącym pod Ichtiman. Tym sposobem jest załoga sofijska na razie zupełnie odcięta od reszty sił tureckich i prawdopodobnie nie tak prędko zdoła dotrzeć pod Filipopol. Druga część armii sofijskiej wyparta z ufortyfikowanych pozycji pod Kamirli cofnęła się ku wschodowi najprzód do Złatycy a ztamtąd dalej na wschód w kierunku Suszycy i Kaloforu. Wojska generała Daudevilla, idące w ślad za tym oddziałem, zajęły Koścień a tymczasem, jak donoszą prywatne depesze, miał korpus gen. Skobelewa przekroczyć wąwóz Trojański i obsadzić Kalofor. Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się, Turcy mieliby odcięty dalszy odwrót ku wschodowi i mogliby chyba przez wąską dolinę, oddzielającą Średnią Górę od Karadžadaghu cofać się ku Filipopolowi.

Urzędowy raport z Bogotu z 5 b. m. zawiera szczegóły o boju z 31 grudnia pod Tazkessen. Wykazuje się z nich, że trzy skrzydła kolumny z Orhanie, a mianowicie oddziały generałów Raucha, Kozłowa i Filozofowa posuwały się dośrodkowo i po pięciogodzinnym boju i różnorodnych manewrach okrażających zmusiły Turków do odwrotu z Tazkessen. W skutek zmiany kierunku odwrotu swego, musieli Turcy zostawić konie, jaszczki i rannych swoich i uchodzić w rozproszonym ścieżkami górskimi. Mgła nie dozwoliła ścigać ich. W następstwie tej porażki cofnęli się także Turcy dnia 1 stycznia z Arabkonaku około Szandornika; tylna straż złożona z 34 taborów, ze wszech stron obsadzona, uchodząc w rozszpęce, została prawie cała wziętą do niewoli.

Presse donosi z Pery 7 stycznia. Część wojsk tureckich z wąwozu Szybki udała się do Jeni-Zagry, z kąd skoncentrowane tam wojska mają uderzyć na kolumny rossyjskie wysuwające się za Bałkan. Reuf basza, nowy Serdar Ekrem, ma przenieść swą główną kwaterę do Jeni-Zagry.

Armia carewiczka następcy tronu rozpoczęła 6 b. m. operacje zaczepne zdobyciem Achmedli niedaleko Eleny, poczem obsadziła Isle na drodze do wąwozu twerdeckiego, a równocześnie oddział, zajmujący Złatarycę, postąpił naprzód ku południowi w dolinę Stewreksu. Są to widocznie wstępne kroki do przeprawy przez wąwóz twerdecki, z kąd prowadzi droga z jednej strony do Kazanłyku z drugiej do Sliwna. Straty rossyjskie w dniu 6. b. m. wynoszą 100 zabitych i rannych. Straty Turków, którzy wyparci zostali do Starej-Rieki, liczą Rosssyanie na 270 w samych zabitych.

Także korpus gen. Zimmermana, dotychczas prawie zupełnie bezczynny, ruszył naprzód i obszedł 7 b. m. ufortyfikowane pozycje tureckie pod Bazardżykiem, zajmując Kornar o kilka mil na zachód Bazardżyku. Awangarda tego korpusu posuwa się na Teke położone w bezpośredniej bliskości Balezkyku. Celem tego ruchu zdaje się być przecięcie komunikacji kolejowej między Warną a Ruszczukiem. Inna kolumna korpusu gen. Zimmermana, posuwa się równocześnie ku Sylistryi.

Korespondent Pol. Corr. donosi z De-deagacu pod dniem 27 grudnia, że Turcy

zaprzestali transportu wojsk z Warny do Rumelii. Dwa okręty z wojskiem, które już miały odpłynąć, otrzymały rozkaz aby się zatrzymały. Dotąd przybyły do Konstantynopola tylko trzy okręty z 5400 ludzi, których natychmiast koleją żelazną wysłano do Adrianopola. To nagłe zaniechanie wysyłki wojsk z naddunajskiego teatru wojny przypisać należy prawdopodobnie chwiejności i nieporadności w Stambule. Zamiast energicznie i rozumnie prowadzić powzięty już plan, używają Turcy zawsze tylko pół środków. Ten sam korespondent donosi, iż Sulejman basza przybywszy do Adrianopola odbył natychmiast radę wojenną, na której był także obecny dotychczasowy military komendant a obecnie wali Dżemil basza. Dnia następnego obejrzał Sulejman basza wszystkie fortyfikacje i zarządził na rozmaitych punktach rozległe roboty, które też natychmiast zostały rozpoczęte. 3000 żołnierzy i 4000 robotników Turków i Bułgarów pracuje dzień i noc nad ukończeniem fortyfikacji. Na owej naradzie wojennej oświadczył się Sulejman basza bardzo stanowczo za dalszym prowadzeniem wojny. Wczoraj i dzisiaj, pisze wspomniany korespondent dalej, przybyły do tutejszego portu 4 wielkie parowce z mustehafizami z Syrii w liczbie 5000 ludzi z 400 koniami i jeden okręt z Ameryki z bronią i amunicją. Nadto ma jeszcze przybyć kilka okrętów z posiłkami i perską pszenicą. Rekrutacja odbywa się wszędzie z największą energią i bezwzględnością, tak, że całe wsie prawie zupełnie ogołoczone są z męskiej ludności.

Pol. Corr. dowiaduje się z Prystyny, że przybył tam Assaf basza i rozpoczął organizację obrony narodowej. Arnautom, którzy jak wiadomo są filarami panowania ottomańskiego w Starej Serbii, podobał się szczególnie materiał wojenny, jaki Assaf basza przywiózł z sobą. Na dwóch okrętach wojennych „El Beszir“ (Annotański parowiec wojenny) i „Ismael“ przywieziono 18.000 karabinów Snidera i 4000 karabinów Henri-Martinięgo, nadto 18 dział Kruppa z amunicją do Saloniki a ztamtąd na wozach przetransportowano do Starej Serbii. Większą część tego transportu broń rozesłano następnie na „arabach“ w powiaty Dibra, Uskup i Prystyna. Organizacja wojska nieregularnego postąpiła tak daleko, że wojsko to jest już prawie gotowe do boju. Dotąd uformowano 73 taborów w sile przepisanej przez seraskerat to jest po 550 ludzi; z tych przypada na powiat Dibraski 22, na prystyński 24 a na uskupski 26 taborów. W szeregach tych mustehafizów znajduje się około 4200 chrześcijan, którzy są rozdzieleni pomiędzy rozmaite tabory. Siły te zbrojne użyte być mają przeciw Serbom.

Według telegramu *Tagblattu* próbowali Turcy temi dniami przeprowadzić się przez Drynę na terytorium serbskie koło wyspy Bujuklicz, ale zostali odparci.

Na Jaworze ponieśli Serbowie dwie porażki. Postanowiono wyruszyć na Prystynę, aby odciec Rumelię od Albanii. Część korpusu jaworskiego otrzymała rozkaz dotarcia do Mitrowicy i przecięcia komunikacji kolejowej między tem miastem a Saloniką. Wojska serbskie postępujące z Pirots obsadziły Tern, ośm mil na zachód Sofii i posuwają się ku Brestnikowi.

OSTATNIA POCZTA

† Wiktor Emanuel II.

Dziś w nocy otrzymaliśmy wiadomość telegraficzną o śmierci króla Wiktora Emanuela II. Pierwszy król zjednoczonej Italii, któremu dano było szczęśliwym zbiegiem wypadków spełnić najśmielsze marzenie patriotów włoskich, spełnić natchnione wieszczzenia poetów swej pięknej ojczyzny — zasnął wczoraj na wieczny sen powieki swoje w Rzymie, po krótkiej słabości...

Oto telegramy, które podają szczegóły o ostatnich chwilach i śmierci króla Wiktora Emanuela.

Rzym, 9 stycznia. Król Wiktor Emanuel opatrzony św. Sakramentami umarł o pół do trzeciej godziny po południu.

Rzym, 9 stycznia. Król Wiktor Emanuel przyjmował po południu kapłana, który opatrzyl go św. Sakramentami. Król był w bardzo pogodnym usposobieniu, kazał następnie przywołać królewicza następcę tronu i jego żonę, i rozmawiał z nimi kilka minut. Wkrótce potem

wzmogła się wysypka. Król kazał przywołać zwyczajne swe otoczenie i przemawiał do każdego z osobna. W kilka chwil potem umarł. Wiadomość o zgonie monarchy szybko rozbiegła się po mieście i wywołała powszechnie wzruszenie. Wszystkie sklepy pozamykano. Królewicz Humbert proklamowany został królem włoskim i zatwierdził obecnych ministrów.

Dzieje zjednoczenia Włoch należą do dziejów współczesnych obecnemu pokoleniu — rola, jaką w tem dziele i dla niego odegrał zmarły monarcha Włoch, pamiętną jest każdemu. Rekapitulować tu przebieg tych wielkich wypadków, byłoby i zbyt ciężko i za wcześnie; zbyt ciężko, bo któż nie zna zewnętrznej historii tych faktów, za wcześnie, bo dopiero przyszłość zdoła dać bezstronny i sprawiedliwy obraz dokonanego w naszych oczach wiekopomnego dzieła. W każdym razie imię Wiktora Emanuela związane będzie z najszczęśliwszą i najpamiętniejszą kartą dziejów Italii...

Wiktor Emanuel II (Marya Albert Eugeniusz Ferdynand Tomasz) zmarł, rzec można, jeszcze w pełnej sile żywota; kończył zaledwie rok 58. urodził się bowiem dnia 14 marca 1820 roku. Urodzony z Maryi Teresy, Arcyksiężniczki austriackiej, wstąpił na tron sardyński po ojcu swoim Karolu Albercie w marcu roku 1849; panował zatem lat 29, a mianowicie 12 lat jako król Sardynii i Piemontu, 17 lat zaś jako król Italii, którym proklamował się dnia 17 marca 1861 roku. Król Wiktor Emanuel ożeniony był z córką arekściecia Rainera, Adelajdą, która umarła 20 stycznia 1855; po raz wtóry zawarł związki morganatyczne z Rozyną hr. Mirafiore.

Czytelnikom naszym nie będzie zapewne objętnym wspomnienie, że prababką zmarłego króla była znana ze swych dziwnych losów Franciszka Krasińska, starościańska nowomiejska, zaślubiona potajemnie królewiczowi Karolowi, synowi Augusta III, księciu kurlandzkiemu. Córka Franciszki Krasińskiej z tego małżeństwa, jedynaczka, oddała rękę księciu Karolowi Emanuelowi, księciu Carignan, oju króla Karola Alberta.

Na tronie włoskim nastąpił po zmarłym syn najstarszy, królewicz Humbert, o którego proklamowaniu królem Italii donosi nam już telegram. Nowy król Humbert (Rainer Karol Emanuel Jan Maria Ferdynand Eugeniusz), urodzony 14 marca 1844, liczy obecnie lat 34. Ożenił się w r. 1868 z księżniczką Maryą Małgorzatą Sabaudzką, córką księcia Ferdynanda, ową *Margherita di Savoia*, która zarówno blaskiem swej niepospolitej urody jak i urokiem charakteru niewieściego umiała sobie zdobyć serca włoskie i jest prawdziwą ulubienicą narodu. Nowy król włoski piastował dotąd w armii swej ojczyzny rangę generała-porucznika. Syn jego, noszący imię dziadka, liczy obecnie lat 10.

Dziennik *Temps* donosi: „Rząd angielski zakomunikował Porcie odpowiedź rossyjską bez wszelkiego komentarza, zawiadomił gabinet petersburski, że zgadza się na bezpośrednie rokowania między stronami wależącymi zastrzegając sobie jednak dyskusję nad ostatecznymi warunkami pokoju i ewentualną interwencję w interesie Europy i Anglii. Londyn zajął więc w tej sprawie zupełnie takie same stanowisko jak Wiedeń.“

W skutek tego zdecydowała się Porta na rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z Rossją o zawieszenie broni i wysłanie w tym celu do głównej kwatery rossyjskiej poselstwa, złożonego z Reufa, Mehemeta Ruszdiego i Serwera baszów. Poselstwo to dziś jutro wyjechać ma ze Stambułu.

Rumuński minister spraw zewnętrznych p. Cogolniczeano, zażądał od Izb przywrócenia dyplomatycznych agentur w Petersburgu, Belgradzie i Rzymie i prosił, aby przedmiot ten wzięły najpierw pod obrady: „Jak wiadomo wam panowie, dodał on, Petersburg jest obecnie miejscem, w którym skupia się działalność całej dyplomacji europejskiej i dlatego tembardziej zależy na tem, aby nasz kraj miał tam swego reprezentanta.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 9 stycznia. *Agence russe* podnosi, że prawdopodobnie Porta otrzymała teraz od wszystkich mocarstw bez wyjątku radę, ażeby zawiązała bezpośrednie rokowania z Rossją i od nikogo nie oczekiwała materialnego poparcia.

Uspodobienie na giełdzie silne.

Bogot, 8 stycznia. (Depesza urzędowa). W nocy z 6 na 7 stycznia obeszli Rosssyanie pozycje tureckie zamykające wał Trajana. Obsadzili w tyłach tureckich wojsk stanowiska pod Kornar i zajęli redutę zwaną Gniazdem. Rossyjska straż przednia skierowana została ku Teke. Dnia 7 stycznia zajęli Rosssyanie fortyfikowaną pozycję Dewiczaja Mogiła (dziewięcigrób) i odparli Turków aż do Stararjeka. Turcy zostawili przeszło 270 zabitych na polu. Rosssyanie wzięli wielką zdobycz w Achmedii. Stracili 214 ludzi.

Rzym, 9 stycznia. Stan króla bardzo groźny. Pokazała się obfita wysypka.

Konstantynopol, 9 stycznia. Urzędowe telegramy donoszą, że Rosssyanie zaatakowali w piątek wąwóz Trojan, ale zostali odparci. Rosssyanie zamierzali w poniedziałek uderzyć na Sumakow. Turcy zdobyli na powrót Kurszumę.

Agencja Havasa donosi: Ponieważ zgodzono się na bezpośrednie rokowania o zawieszenie broni, przeto dziś ułożone zostaną instrukcje, które mają być przesłane tureckim komendantom celem porozumienia się z rossyjskimi komendantami.

Londyn, 9 stycznia. Lord Beaconsfield i Northcote wystosowali zwyczajne okólniki, w których zwolenników rządu proszą, aby byli obecni przy otwarciu parlamentu. Okólnik Northcota do członków Izby gmin, mówi: Uwaga wasza bezwzględnie zwrócona zostanie na sprawę wielkiej wagi.

Daily Telegraph otrzymał 8 b. m. następującą depeszę z Pery: Nota angielska zalecająca Porcie przyjęcie projektu rossyjskiego co do bezpośrednich rokowań o zawieszenie broni, nadeszła już do Konstantynopola.

Wiedeń, 10 stycznia. (Tel. pr.) O warunkach rossyjskich zawieszenia broni dotychczas nie nadeszły tu pewniejsze wiadomości. Są tylko przypuszczenia, że Rossya postawi jako *conditio sine qua non*, aby Turcy oddała wojskom rossyjskim twierdze Sylistryę, Ruszczuk i Widdyń. Do *Fremdenblattu* piszą nawet z Bukaresztu, że to jest *minimum* żądań rossyjskich. Ten sam dziennik zapisując pierwsze kroki, zmierzające do zawarcia pokoju, przestrzega przed zbyt różowemi nadziejami. Choćby rozejm został zawarty, to pokój jeszcze daleko. W takim tylko wypadku zażegnane zostaną dalsze niebezpieczeństwa, jeśli w gabinecie angielskim zwycięży przekonanie, że neutralizacji Dardanelskiej cieśniny nie da się zapobiedz bez wywołania wojny powszechnej europejskiej, i że pozostać tylko należy na obmyśleniu środków, któreby ubezpieczyły od nadużyć wolnej żeglugi po Bosforze.

Wiedeń, 10 stycznia. (Tel. pr.) Reuf basza wyjechać ma do rossyjskiej głównej kwatery w Bogot celem zawarcia zawieszenia broni.

Do *Deutsche Ztg.* telegrafują z Belgradu, że Turcy odparli atak serbski na Prystynę. Natomiast udało się Serbom zająć fort Midhat pod Niżem.

Rzym, 10 stycznia. Wydana w nocy Gazeta Urzędowa ogłasza wstąpienie na tron Humberta i zatwierdzenie obecnego gabinetu. Nowy król wydał proklamację, w której powiada, że w „obecnej chwili” jedna tylko pociecha jest możliwa, a pociechą tą jest okazanie się godnymi zgasłego króla. Ja czynię się godnym mego ojca, wstępując w ślady jego, wy zaś trwając w cnotach obywatelskich, które pomogły zgasłemu uczynić Italię wielką i zjednoczoną. Jedyną moją ambicją będzie zasłużenie sobie na miłość narodu. Wasz pierwszy król nie żyje. Jego następcą da wam dowód, że instytucje nie umierają. Stańmy razem w zgodzie i w tej godzinie wielkiej boleści utwierdźmy ową zgodę, która zawsze była zbawieniem Włoch.

Tyflis, 9 stycznia. (Depesza urzędowa). Po obsadzeniu wsi Iłdża przez Rossyan i rozszerzeniu rekonesansów na południe Iłdży przzerwano bezpośrednio komunikacje

między Erzerum a Trapezuntem. Mukhtar basza znajduje się z małym oddziałem w Bajburt. Ismail basza objął komendę w Erzerum.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 stycznia 1878, godz. 2 13 min. Losy kredytowe 159.50, Weg. akcje kredyt 204.50, Akcje anglo-anstr. 93.80, Akcje banku Unia 64.75, Akcje kolei Karola Ludwika 245.50, Akcje kolei północnej 196.75, Akcje kolei południowej 76.—, Akcje kolei Alford 113.50, Akcje kolei Elżbiety 163.50, Akcje kolei Lwow-Czerniow. 120.50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 109.50, Akcje kolei Rudolfa 117.50, Akcje kole- Albrechta —, Weg. oblig. państw wko- cie 66.25, Galie. oblig. indemu. 86.—, Losy z r. 1864 136.75, Akcje kolei siedmiogrodz- kiej 104.50, Akcje banku obrotowego 98.—, Losy tureckie 13.—, Akcje kolei węg.-galie. 92.—, Akcje banku związkowego 72.—, Rubel pa- pierowy 1.21, Węgierskie losy 76.—, Mark niem. 58.95. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 10go stycznia go- dzina 10 min. 48. Akcje kredytowe 219.70, Anglo-Anstr. 96.50, Unionsbank 65.75, Ko- lej Karola Ludwika 247.40, południowa —

Rubel papierowy —, Gal. listy zastawne —, Gal. listy indemnizacyjne —, Gal. bank rastykalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9.52 1/2. Usposobienie bardzo silne.

Opowiedzialny redaktor Władysław Koziański

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki” za styczeń dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 10 stycznia 1878 godz. 7 rano Barometr 723.94 mm. Psychrometr suchy — 4.5°C. Psychrometr wilgotny — 5.0°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 95%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin Temperatura powietrza — 3.9°C. Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 stycznia 1878.

Hotel George'a.

Pp. Dr. K. Żywicki z Tarnopola. Dr.

Przedziecki z Franzensbadu. E. Dzwonkowski z

Gromnik. A. Gärtner z Grefeld. Podlewska z Czernicy.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. A. Nowakowski z Wiednia. M. Chojecki z Wołynia. A. Cielecki z Porchowa. S. Irsay z Wolicy. I. Łukasiewicz z Chorków- ki. Z. Słonecki z Jurówka. J. Taraszkiewicz z Kijowa. Dr. M. Fedorowicz z Ropy. W. Bie- liński z Rossyi. W. Lubomęski z Kozłowa. P. Zbrożek z Rudek.

Hotel Langa.

Pp. H. Roedder z Remscheid. J. Faltis z Wiednia. J. Tandler z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. G. Bieniaszewski z Wysoka. F. Bor- genicht z Wiednia. H. Brenner z Petersburga.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Witosławski z Witosławia. L. Ra- dzikowski z Dzikowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Czosnowski do Brodów. Z. Dembowski do Czerniowiec. E. Komarnicki do Rzeplina. J. Mrozowski do Bednarówki.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 9 stycznia 1878.

Table with columns for 'Akcie za sztukę', 'Listy zast.', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Lwów Miasta Krakowa', 'Monety'. It lists various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 7 stycznia 1878.

Table with columns for 'Państwa', 'obligacje', 'inne pożyczki publiczne', 'Akcie'. It lists government bonds and other securities with their respective prices.

Table with columns for 'Kolej Kar. Ludwika', 'Lwów Czern. koleji', 'Tow. kol. żel. państw.', 'Gal. zakł. kr. ziem.', 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny', 'Powsz. austr. zakł. kred. ziem.', 'Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los.', 'Gal. tow. kred. w. a. p.', 'Gal. banku hipot.', 'Gal. zakł. kred. włośc.', 'Tow. kred. miejs. lw.', 'Banku narodowego', 'Węg. tow. ziem.', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Kol. Albrechta', 'Kol. żel. Preszow-Tarnów', 'Kol. poł.', 'Kol. gal. Kar. Ludw.', 'Kol. Lwow-Czer-Jas.', 'Węg. gal. kol.', 'Inst. kred. dla hand. i prz.', 'Clarego'.

Table with columns for 'Keglevicha', 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Budy', 'Palfiego', 'Fundacja szpit. Areyksiecia Rudolfa', 'Salma', 'St. Genois', 'Poż. miasta Stanisławowa', 'Poż. Tryestu', 'Waldsteina', 'Windschgrätza', 'Weksle', 'Kurs złota', 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rosyjski imperyal', 'Talar zwyczajowy', 'Srebro'.

Table with columns for 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński. z dnia 9 stycznia'. It lists various financial instruments and their prices.

Dziennik Urzędowy.

(6934 1-3) E d y k t. L. 11574. C. sąd obwodowy w Stani- sławowie z miejsca pobytu niewiadomej p. Józefie Wystobockiej wiadomo czyni, że tu- sądowa uchwała z dnia 30 czerwca 1877 l. 5832, którą protokół ocenienia realności pod CNr. 8 i 7 1/2 w Stanisławowie położo- nych w sprawie egzekucyjnej Stanisławo- wskiego banku zaliczkowego przeciw niej o zapłaceniu resztującej sumy 1240 złr. w. a. z pu. do wiadomości sądu przyjęto, po adw. drowi. Szeperowiczowi jako ustanowionemu celem bronięcia praw tej nieobecnej kurato- rowi doręczoną została. Stanisławów dnia 13 października 1877.

skiego, Juliana Gutowskiego, Marcelego Gu- towskiego i Honoraty Zagurowskiej wzywa się powyż wymienionych uprawnionych z ży- cia i miejsca pobytu niewiadomych dla któ- rych p. adwokata dr. Żelechowskiego kurato- rem ustanowiono jakoteż i dla tych których do powyższej wierzytelności pretensje sobie rościli — aby prawa swoje do 31 grudnia 1878 w sądzie tutejszym zgłosili gdyż po upływie tego czasu powyższa pozycya na żądanie proszących za umorzoną uznana i ze stanu biernego rzeczony realności Exro- żancowej wykreślona zostanie. C. k. sąd obwodowy Nowy sącz 1 grudnia 1877. (6955 1-3) E d y k t. L. 15289. C. k. sąd obwodowy w Prze- myślu wiadomiamia Tadeusza Preka, z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spad- kobierców jego z imienia i życia i. miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu, o wy- kreślenie ze stanu biernego dóbr Krywe za- pisanej w ks. dom. 70 pag. 460 n. 25 on. ewikcy z pn. Mikołaj i Julia Pisarczuki po- zew wytoczyli naco uchwałę z dnia dzisiejsze- go do l. 15289 pozwanym wniesienie pise- mnej obrony do 30 dni polecono. Oraz postanowił sąd dla tych pozwa- nych kuratora w osobie p. adw. dr. Żezulki z zastępstwem p. adw. dr. Dworskiego i po- leca pozwanym, ażeby co do swej obrony z- kuratorem się porozumieli, lub innego pełno- mocnika sądowi w czas przedstawiłi, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli. Przemysł 14 listopada 1877. (164 1-3) K o n k u r s L. 11251. Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelskie w Stryju rozpisuje się konkurs do 15 lutego 1878. Chcący ubiegać się o tą posadę muszą być wyznania mojze- szowego, mieszkać w Stryju lub też stałe się osiedlić, i wniesić swoje własnoręcznie pi- sane podania do tutejszego c. k. Starostwa wykazując świadectwami legalnemi: 1. Wiek,

2. Obywatelstwo austriackie z krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, 3. Dokładne władanie językami krajo- wemi w piśmie i mowie, 4. Nieskazitelne zachowanie się, stopień wykształcenia i obecne zatrudnienie. Oprócz tego winni będą wykazać się świadectwem odbytego egzaminu na podsta- wie rozporządzenia w. c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 15 marca 1875 l. 14095 lub poddać się takiemu egzaminowi. Jako wynagrodzenie przynależne będzie prowadzącemu metryki za każde wpisanie aktu metrykalnego jako też za każde wysta- wienie poświadczenia metrykalnego opłata 50 centów, za wystawienie zaś wyciągu fa- milijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym kwota 1 złr. Stryj dnia 12 grudnia 1877. C. k. Starosta. (7013 1-3) E d y k t. L. 54207 C. k. sąd krajowy we Lwo- wie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w skutek podania Malwiny z Kubajewiczów Kośnierskiej z dnia 13 października 1877 do l. 54207 przeciw niewiadomym z imienia i miejsca pobytu spadkobiercom s. p. Leona Załęskiego o wykreślenie prenotacyi praw dzierżawnych dóbr Kolbajowice instr. 537 pag. 28 n. 1 on. i instr. 485 pag. 344 n. 1 on. ze sum 400 złr. i 600 złr. m. k. z pu. ze stanu biernego dóbr Kolbajowice na resztu- jącą cenę kupna tychże dóbr przeniesionych uchwałę z dnia 1 grudnia 1877 do l. 54207 w myśl §. 45. ust. hip. termin przed południem stycznia 1878 o 11 godzinie przed południem dla niewiadomych z miejsca pobytu do rąk ustanowionego kuratora w osobie tutej- szego adwokata dr. Siderskiego z zastępstwem adwokata dr. Jamińskiego się doręcza. Niniejszym więc edyktem wzywa się wyż wymienionych, aby w należytnym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły pra- wne ustanowionemu zastępcy udzieliłi, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili,

słowem stosownych do obrony środków użyłi, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli. Z c. k. sądu krajowego Lwów dnia 1 grudnia 1877. (154 1-3) O b w i e s z c z e n i e. L. 2409/pr. C. k. prezydent sądu kra- jowego wyższego zamianować raczył na Iszy okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie dnia 20 lutego 1878 przewodniczącym pre- zydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha zaś zastępcami przewodniczącego radców są- dów krajowych Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego. Prezydium sądu obwodowego Sambor 8 stycznia 1878. (120 1-3) O b w i e s z c z e n i e. L. 7851. C. k. sąd powiatowy w Ober- tynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie e. k. uprzyw. Zakładu kred. wło- ściańskiego przeciw Wenzłowi Łubyk i Hry- ciowi Sołowska celem ściągnięcia kapitału 300 zł. a względnie 274 zł. 52 ct. w. a. z odsetkami po 12%, od 2 lutego 1875 aż do rzeczywiście zapłaty bieżącymi tudzież dal- szymi 3 proc. odsetkami od kwoty w nale- żytnym czasie nieniszczony, nakoniec na za- spokojenie kosztów sporu w kwocie 14 zł. 98 ct. w. a. już poprzednio przysądzonych i dalszych kosztów 4 zł. 62 ct. w. a. realność pod Nk. 413 w Czortowcu położona ciała tabularnego nie stanowiąca na dniu 5 lutego 1878 lub na dniu 5 marca 1878 każdym razem o godz. 9 z rana powyżej lub za ce- nę szacunkową w wysokości 600 zł. ustano- wioną a na dniu 2 kwietnia 1878 o godz. 9 z rana poniżej ceny szacunkowej na miej- scu w Czortowcu w kancelaryi gminnej sprze- daną będzie. Kupić chęć mających wzywa się by w dniu licytacyi się jawili odsełając ich do do przeglądnięcia warunków licytacyjnych do ts. registratury. Obertyn dnia 18. listopada 1877.

(7126 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9251. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1878. każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego i Heleny Gułajów w Kropiwniku pod lk. 16 położonej, na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 375 złr. 3 ct. w. a. z ceną wywołania 800 zł. a wadyum 80 zł. w. a.

Warunki wolno jest w registraturze przegladnać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 7 grudnia 1877.

(6950 1—3) **E d y k t.**

L. 5368. C. k. sąd powiatowy w Kamionce strum. podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 13 października 1877. l. 8445 uznaje Stefana Hrynycę z Obydowa głupkowatym i nadaje mu kuratora w osobie Wasyla Litwina z Obydowa.

C. k. sąd powiatowy Kamionka dnia 2 grudnia 1877.

(6952 1—3) **E d y k t.**

L. 34554. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Henryka Komara że przeciw niemu firma Kurnatowski i spółka w Krakowie wniosła pod dniem 6 grudnia 1877 do l. 34554 pozew wekslowy o zapłacenie sumy 400 zł. z pn. w zakatwieniu którego ts. uchwałą z dnia 7 grudnia 1877, l. 34554 nakaz zapłaty wydanym został i dłużnikowi polecono aby sumę wekslową z pn. w dniach trzech zapłacił albo w tym samym czasie zarzuty wniosł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest przeto w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Wilkosza z zastępstwem adw. Goldmana kuratorem nieobecnego ustanowiono i temuż wydany nakaz doręczono.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu aby potrzebne dowody ustanowiono dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł wogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 7 grudnia 1877.

(6953 1—3) **E d y k t.**

L. 15288. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu uwiadamia Dyamiana Niesiołowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Krywe trzyletniej dzierżawy tych dóbr i sumy 10500 zł. pol. Mikołaj i Julia Piasarczukowie pozw wytoczyli naco uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 15288 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 30 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanym kuratora w osobie p. adw. dr. Zezulki z zastępstwem p. adw. dr. Dworskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemysł 14 listopada 1877.

(6954 1—3) **E d y k t.**

L. 15287. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu uwiadamia Michała Borkowskiego i Teresie i Rozalię Baczyńskich z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nie znanych, że przeciw nim, o wykreślenie ewikicy za sumę 2000 zł. ze stanu biernego dóbr Krywe dom. 70 pag. 456 n. 12 on. Mikołaj Piasarek i Julia Piasarczuk pozw wytoczyli naco uchwałą z dnia dzisiejszego do 15287 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 30 dni polecono.

Oraz postanowił dla tych pozwanym kuratora w osobie p. adw. Zezulki z zastępstwem p. adw. dr. Dworskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemysł 14 listopada 1877.

(6851 1—3) **E d y k t.**

L. 3502. Kołomyjski c. k. sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadomemu Zacharyaszowi Krystofowiczowi wiadomo czyni, że Aleksander Zaleski dnia 19go kwietnia 1877 do l. 3502 wniosł do tutejszego c. k. sądu obwodowego doniesienie, iż zamierza z kompleksu folwarków Wincentówka i Łany w Kołomyi a względnie z parceli wedle nowego pomiaru Nr. kon. 3970 zaś wedle pomiaru z r. 1820 L. top. 2190 sub. rep. 606 oznaczonej wydzielić przestrzeń 2 morgów 1045 kwadr. sążni bez przeniesienia prawa hipoteki resztującej ceny kupna 6000 zł. w. a. z p. n. na rzecz Zacharyasza Krystofowicza w stanie biernym tych dóbr zainstalowanego.

Poleca się zatem z miejsca pobytu niewiadomemu Zacharyaszowi Krystofowiczowi

uwiadamiając go że równocześnie ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Rasza z substytucją adw. dr. Dębickiego, by do 30 dni przeciw temu zamierzonemu wydzieleniu zarzuty swoje wniosł lub wcześniej informację w wniesienia takowych ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił, gdyż bo bezskutecznym upływie tego terminu uważać się będzie, iż Zacharyasz Krystofowicz na to wydzielenie zezwala i swego prawa hipoteki z dniem kiedy tabularne odpisanie nastąpi się zrzeka.

Kołomyja dnia 16go maja 1877

(6862 1—3) **E d y k t.**

L. 38.521. C. k. lwowski sąd krajowy ogłasza, że na prośbę Fryderyka Sabatowskiego przeciw spadkobiercom s. p. Józefa i Maryi Jurkowskich, mianowicie pełnoletniemu Józefowi i Maryannie Jurkowskim, Franciszce Jurkowskiej; małoletniej do rąk opiekuna Franciszka Sturma i pełnoletniemu Janowi Jurkowskiemu pto 197 zł. 40 ct. w. a. zpn. celem zaspokojenia nakazem zapłaty z d. 27 lipca 1854 do l. 6670, na realności l. 112 1/4 we Lwowie położonej początkowo Dom. 31. p. 537 n. 6 on. na rzecz Zuzanny Sidorowiczowej, nareszcie jak Dom. 152. pag. 321 n. 17 on. na rzecz Fryderyka Sabatowskiego intabulowanej sumy 188 zł. m. k. czyli 197 zł. 40 ct. w. a. wraz z odsetkami po 6% od dnia 2 listopada 1851 bieżącymi i kosztów sporu w kwocie 5 zł. 42 ct. m. k. czyli 5 zł. 97 ct. w. a. tudzież kosztów egzekucyi w kwocie 12 zł. 98 ct. i niniejszem przyznającą sprzedaż realności pod l. 112 1/4 we Lwowie, obecnie wedle Dom. 152 pag. 313 n. 9. haer. w jednej połowie Józefa Jurkowskiego, zaś wedle Dom. 152 pag. 313. n. 10 haer. w trzech czwartych częściach, z drugiej połowy Józefa i Maryanny tudzież nieletniej Franciszki Jurkowskiej, w końcu w jednej czwartej części z drugiej połowy Jana Jurkowskiego własnej wyż rzeczonej sumie za hipotekę służącej w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to: 31go stycznia 1878 i 28 lutego 1878 każdym razem o godzinie iltej rano przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się podług aktu oszacowania z dnia 27 grudnia 1875 r. wykazaną wartość szacunkową w sumie 1782 zł. 82 ct. w. a.

Każdy z licytujących ma złożyć, przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji sądowej wadyum 10% we włączonej sumie 179 zł. w. a. bądź w gotowiznie lub książeczkach kasy oszczędności lub też w innych efektach do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych. Gdyby na wyż rzeczonych dwóch terminach sprzedaż realności pod l. 112 1/4. wyżej lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, nateczas wyznacza się w celu ułożenia przystępniejszych warunków licytacji termin w sądzie tutejszym na dzień 5 marca 1878 o godzinie 4tej po południu w biurze Nr. 8. na którym strony interesowane tem pewniej stanąć mają, ileż nie stojący jako do zdania większości przystępujący uważany będzie.

Resztę warunków licytacji, jako też wyciąg tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można bądź w tusądowej registraturze bądź też na terminie licytacyjnym wobec komisji sądowej. O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się strony interesowane, mianowicie: wszystkich wierzycieli a to, wiadomych do rąk własnych, tych zaś którzyby po dniu 16 lipca 1877 prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali, lub którymby bądź uchwała obecna bądź którakolwiek z późniejszych w tym przedmiocie wydanych doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora pana adwokata dr. Hryszkiewicza z substytucją pana adwokata dr. Bodeka i przez edykt niniejszy. Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 17 listopada 1877.

(6937 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18.288. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Leokadya z Reklewskich Nartowska przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia Franciszkowi i Maryannie małżonkom Holzerom o ekstabulację prawa do 6cio letniej dzierżawy całych dóbr Kowalowa z wyłączeniem folwarku „folwark Górny Steiny” zwanego łącznie z kwotą 2800 zł. m. k. wedle Dom. 241 p. 270 n. 42 on. na rzecz Franciszka i Maryanny małż. Holzerów w stanie biernym dóbr Kowalowa zainstalowanego, tudzież oznaczenie prawa własności do sumy 2800 zł. m. k. czyli 2940 zł. w. a. pod dniem 13 listopada 1877 L. 18.288 skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 30 dniowy do wniesienia obrony wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Tokarza z zastępstwem p. adw. dr. Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne do-

kumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronięcia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

Tarnów dnia 22go listopada 1877.

(6939 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18.466. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Hirsch Schenkel przeciw z miejsca pobytu i życia niewiadomemu Janowi Seemanowi o wyeliminowanie sumy 400 zł. m. k. czyli 420 zł. w. a. z tabuli płatniczej do ceny kupna realności Nr. 13 w Tarnowie na Zawalu położonej. pod dniem 15 listopada 1877. L. 18.466. skargę wniosł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin 30 dniowy do wniesienia obrony wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Jana Seemana nie jest wiadomy przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Stanisława Tokarza z substytucją adw. dr. Forysta na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawili, albo potrzebne dokumenty przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronięcia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 22 listopada 1877.

(6981 1—3) **E d y k t.**

L. 2227. W stanie biernym realności pod l. k. 1 w Starym Sączu, niegdys Wincentego Reszkiewicza a obecnie Józefa Baryczowej własnej, jest według Dom. XIII, pag. 11, poz. 4, pod dniem 13 lipca 1822 zainstalowana suma 1100 zł. w bankocetlach, bez wymienia wierzyciela.

Wprowadzając na prośbę właścicielki postępowanie amortyzacyjne, wzywa się niewiadome osoby, któreby do powyższej sumy prawo sobie rościły, a dla których kuratora w osobie Jędrzeja Mazurka ze Starego Sącza się ustanawia, aby takowe do dnia 10 grudnia 1878. pod rygorem uznania tej pretensyi hipotecznej za umorzoną, w tutejszym sądzie zgłosiły.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz 7 listopada 1877.

(160 1—3) **Konkurs.**

L. 188/pr. Trzy posady radców a to:

- 1) 2 przy sądzie krajowym we Lwowie,
- 2) 1 przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolejalnym w VII klasie rangi ze systemizowanymi należyciami są do obsadzenia.

Kompetenci wniosą swoje należycie udokumentowane podanie w drodze przepisanej, a to co do posad ad 1. do Prezydium sądu krajowego we Lwowie, co do posady zaś ad 2, do Prezydium sądu obwodowego w Stanisławowie, w terminie 14 dniowym.

Lwów 8 stycznia 1878.

(6731 1—3) **E d i k t.**

31. 31502. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Herbeibringung der Hypothekarfapitals pr. 3000 fl. ö. W. sammt 6 pr. vom 28 November 1873 laufenden Zinsen und Executionskosten die exekutive Feilbietung der in Krakau sub. Nr. 33 Stdt. VIII gelegenen dem H. Josef und Fr. Josefine Eheleute Löbenstein gehörigen Realität am 24 Jänner 1878 um 10 Uhr Vormittags bei dem hiesigen k. k. Landesgerichte unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden, wobei diese Realität auch unter dem Schätzungspreis wird hierant gegeben werden:

I. Gegenstand der Feilbietung bildet die in Krakau sub Nr. 33 Stdt VIII dem Frn Josef und Fr. Josefine Löbenstein gehörige Realität.

II. Als Anrufspreis der Realität wird der erhobene Schätzwerth pr 13611 fl. 55 fr. öft. W. angenommen werden.

III. Die Kauflustigen sind gehalten, vor dem Beginne der Feilbietung zu Händen des Herrn Feilbietungs-Commissars ein Badium in der Höhe von 1362 fl. öft. W. entweder in Baarem oder in Staatsobligationen oder in Pfandbriefen der galizischen Hypothekenbank nebst Coupons nach dem letzten Courswerthe, welcher jedoch nie höher als in Nominalwerthe angenommen werden darf, zu erlegen. Daß vom Erstehet erlegte Badium wird zurückbehalten, dagegen daß der anderen Lizitanten sofort nach der Feilbietung zurückstattet werden. Die übrigen Lizitationsbedingungen sammt dem Schätzungsakte der feilzubietenden Realität können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Von der Ausschreibung werden die Streittheile sämmtliche bekannte Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, die Nachlassmasse des Josef Sigmund der dem Aufenthalt nach unbekannt Adolf Tugendhat durch den Curator Dr. Weigel, die Gläubiger aber welche nach

dem 23 September 1876 in Grundbuch dieser Realität gelangt sind, und denen der gegenwärtige Beisetz aus welchem immer Grunde nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden konnte, durch den Curator Adv. Dr. Weigel verständig.

Krakau, 23 November 1877.

(6712 1—3) **E d i k t.**

3. 54580. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Vornahme der mit dem hg. Beschluß ddo 6 Oktober 1876 J. 45128 zur Einbringung der Schulforderung von 1100 fl. sammt 24 pr. Verzugs- und 12 pr. Verzugs-Zinsen vom 6 Juli 1875, dann der zuerkannten Executionskosten pr 7 fl. 50 kr., 30 fl. 45 kr., 30 fl., 15 fl. 75 kr. zu Gunsten des Jakob Madfes bewilligten exekutiven Feilbietung der dem Alois Gigel, der Marianna Gigel, Marie Gigel vereh. Skrzyszewska und der Karolina Gigel vereh. Leblang laut Dom. 100, pag. 347 n. 5 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der sub. Nr. 476 zweites Viertel in Lemberg liegenden Realität der dieser Schulforderung ut Dom 194 pag. 290 n. 16 on. zur Hypothek dienenden in Lemberg sub Nr. 479 zweites Viertel liegenden Realität, der der Josefa Sloboda vereh. Gigel laut Dom 34 pag. 37 n. 4 haer. eigenthümlich gehörigen Antheile der in Lemberg sub Nr. 496 zweites Viertel gelegenen Realität, endlich der dem Franz Skrzyszewski laut Dom. 138 pag. 386 n. 7 haer. eigenthümlich gehörigen in Lemberg sub Nr. 750 1/4 gelegenen Realität drei Termine, namentlich auf den 17 Jänner, 14 Februar und 14 März 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt werden, an welchen diese Realitäten und Realitätsantheile unter den mit dem h. g. Beschluß ddo 6 Oktober 1876 J. 45128 festgesetzten in dem Amtsblatte der „Lemberger Zeitung“ verlautbarten Bedingungen hiergerichts werden veräußert werden mit dem Beisatz, daß im Falle diese Realitäten und Realitätsantheile in den ersten zwei Terminen nicht über oder um den Schätzungspreis und am dritten nicht um einen Preis, welcher zur Befriedigung sämmtlicher auf den zu veräußernden Realitäten und Realitätsantheile intabulirten Gläubiger ausreichen sollte nicht veräußert werden könnten, zur Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 21ten März 1878 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zu welcher sämmtliche Gläubiger mit dem Beisatz vorgefanden werden, daß die Ausbleibenden als der Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden beitreten angezehen werden würden.

Von beiden Theile, die über den obigen Realitäten und Realitätsantheilen verpfändeten Gläubiger wie auch die dem Leben und Wohnorte nach unbekannt Mendel Piepes, Petronela Sloboda, Moses Felig, Maryanna Zapuchly geb. Dolner, Mendel Noskes, Josef Prętkiewicz, Feliks Niedzielski, Katarina Kupinska, Agnes Kamińska, Apolonia Iduszkiewicz, Josef Iduszkiewicz als Miteigenthümer der Realität Nr. 476 zweites Viertel oder im Falle ihres Absterbens ihre unbekannt Erben und Wohnorte nach unbekannt Erben nach Albert Majdisiewicz, Benedikt Adam Pomicki und Regina Majdisiewicz so wie alle, an die der Lizitationsbeisetz und die weiteren Executionsbeisetz gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, oder die nach dem 20 Juli 1876 ins Grundbuch gelangen sollten durch den hiemit in der Person des Advokaten Dr. Skatkowski mit Substitution des Advokaten Dr. Kuzkiewicz bestellten Curator und mittelst dieses Edictes verständiget werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 3 November 1877.

(6964 1—3) **E d y k t.**

L. 8007. C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Warwarę Palij, aby się celem oświadczenia do spadku po jej ojcu Oleksie Palij, w Rakowie 24 sierpnia 1855 beztestamentalnie zmarłym, w przeciagu jednego roku w tut. sądzie zgłosiła, gdyż inaczej spadek ten z kuratorem dla niej ustanowionym Michałem Leszczyszynem z Rakowca, przeprowadzonym zostanie.

Szczercze 25 listopada 1877.

(6979 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6710. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że dla uznanego za marnotrawcę Tymofija Kuryłowego z Zalesia kuratorem Jana Mandziłowskiego ustanowił.

Mielnica 21 listopada 1877.

(6975 1—3) **E d y k t.**

L. 16267. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu, rozpisuje ponownie na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Abraham Manelles w kwocie 990 złr. 9 ct. z pn. przymusową sprzedaż połowy realności pod l. 193 w mieście Przemysłu Lei Rubinfeld własnej w drodze powszechnego przetargu w jednym terminie dnia 28 lutego 1878 o godzinie 9 przed południem pod lżejszymi warunkami odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4096 złr. 91 1/2 ct. zniżone wadyum wynosi 300 złr. a. w.

Akt szacunkowy i wyciąg tabularny złożony w aktach sądowych do wolnego przegladu.

Przemysł 5 grudnia 1877.

(6935 1—3) E d y k t.

16115. C. k. sąd obwodowy w Przemyslu uwiadoma Józefa hr. Colloredo z miejsca pobytu niewiadomego, że A. Mantel wniósł przeciw niemu pozew do pisemnego postępowania de praes. 20 listopada 1877 l. 16115 o zapłacenie kwoty 900 zł. w. a. z pn. i takowy ustanowionemu dla niego w osobie p. adw. dra Regera z zastępstwem p. adwokata dra Rosenbacha kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem nieobecny p. Józefa hr. Colloredo, aby co do swej obrony z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

Przemysł dnia 28 listopada 1877.

(92) Obwieszczenie.

L. 13324. C. k. sąd obwodowy w Przemyslu znosi konkurs do majątku Józefa Silbermanna z Jarosławia uchwałą z dnia 27 lipca 1876 l. 10907 otwarty.

Przemysł 26 września 1877.

(83 3—3) Obwieszczenie.

L. 404. Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 8 listopada z. r., l. 56181 ogłasza się niniejszem, że komisya licencyonowania ogiorów prywatnych odbędzie swe czynności:

- w Kałuszu dnia 12 stycznia 1878 po południu;
- w Rohatynie dnia 14 stycznia 1878;
- w Bóbrce dnia 16 stycznia 1878;
- w Horodence dnia 18 stycznia 1878;
- w Zaleszczykach dnia 19 stycznia 1878;
- w Borszczowie dnia 21 stycznia 1878; zaś tego samego lub następnego dnia:
- w Tarnawce u p. Bocheńskiego;
- w Samborze dnia 21 stycznia 1878 po południu po przybyciu pociągu kolejowego;
- w Rudkach dnia 23 stycznia 1878;
- w Jaworowie dnia 25 stycznia 1878;
- w Zółkwi dnia 12 stycznia 1878 po południu;
- w Sokalu dnia 14 stycznia 1878, zaś tego samego lub następnego dni w Mycowie u p. Chulimki;
- w Kamionce dnia 16 stycznia 1878;
- w Złoczowie dnia 18 stycznia 1878;
- w Tarnopolu dnia 19 stycznia 1878;
- w Zbarażu dnia 21 stycznia 1877;
- w Brzozowie dnia 17 stycznia 1878;
- w Krośnie dnia 19 stycznia 1878;
- w Limanowie dnia 21 stycznia 1878;
- w Jarosławiu dnia 23 stycznia 1878;
- w Przemyslu dnia 24 stycznia 1878;
- w Rzeszowie dnia 24 stycznia 1878;
- w Dąbrowie dnia 26 stycznia 1878;
- w Wieliczce dnia 28 stycznia 1878;
- w Krakowie dnia 29 stycznia 1878;
- w Chrzanowie dnia 30 stycznia 1878;
- w Wadowicach dnia 1 lutego 1878.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 4 stycznia 1878.

(77 3—3) E d y k t.

L. 50195. C. k. sąd powiatowy miejski del. S. I. we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu p. Adama Róbla, że ojciec tegoż Józef Róbl umarł we Lwowie dnia 24 maja 1872 z pozostawieniem pisemnego testamentu. Wzywa się przeto Adama Róbla, jako domniemanego spadkobiercę, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego osobiście lub przez pełnomocnika do powyższego spadku się oświadczył, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Skowrońskim przeprowadzonym zostanie.

Lwów dnia 30 listopada 1877.

(76 3—3) Ogłoszenie.

L. 4245. C. k. sąd powiatowy Rozwadowski ogłasza, że w dniach 5 lutego, 5 marca i 9 kwietnia 1878, każdym razem przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż przymusowa realności pod nr. k. 6 w Musikowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Tomasza Stelmacha należącej, celem wydobycia należności Abrahama Schmida w ilości 48 zł. z pn.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 505 zł. w. a. z której 10 proc. jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacji do rak komisji licytacyjnej złożony mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rozwadowów dnia 13 sierpnia 1877.

(7177 3—3) E d y k t.

L. 7670. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Aloizy Emilii Boral o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 69 w gminie Wygnanka w powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu mieszkalnego wraz z podwórzem, szopą i ogrodem w Wygnance dolnej graniczących od północy do drogi prowadzącej do olejni Schmera Schwela, od wschodu do o-

grodu Kościa Kossowicza od południa do ulicy miejskiej, a od zachodu do ogrodu Daniły Kłapowszczyka, w szerokości od strony północnej 24 sążni, od południowej 27, w długości, od zachodniej i wschodniej strony 68 sążni, dalej z pół ornych w Wygnance górnej a to, w niwie Werch gniły w objętości 1 morga 524 kwadratowych sążni, graniczącego z strony północnej do pola Jana Oschoy, od południa do pola Daniły Kłapowszczyka, w niwie długie gony w objętości 2 morgi 506 kw. sąż. graniczących od północy i południa do sugłówek gminnych, od zachodu do pola Daniły Kłapowszczyka od wschodu do roli Łucja Kocowicza, w niwie „na Kopańcach“ w objętości 1396 kw. sążni, graniczących od drogi Staro Jagielnickiej, od wschodu do sugłówek, od północy do pola Daniły Kłapowszczyka, od południa do roli Łukasza Kocowicza, c. k. sądowni powiatowemu w Czortkowie poleconemu zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 listopada 1877 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 listopada 1877 poczynawszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej opisanej nieruchomości jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego weigłnigte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie swoje oznajmienie do dnia 30go października 1878 r. tem pewniej wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmienie się mających rozszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z ułatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 14 sierpnia 1877.

(6944 2—3) E d y k t.

L. 5258. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, iż w sprawie sumarycznej Jakóba Trauriga przeciw Feliksowi Zieniewiczowi o zapłacenie sumy 113 zł. 34 ct. dla z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Feliksa Zieniewicza na podstawie §. 512 ustawy cywilnej kuratorem adwokata dr. Gaberle z Jarosławia ustanowionym został, a zarazem do dalszej rozprawy w sporze tym termin przy tutejszym sądzie na dzień 31 stycznia 1877 godz. 9 rano wyznaczono, wzywa się zatem z miejsca pobytu niewiadomego Feliksa Zieniewicza, aby temuż kuratorowi swoje dowody w tym sporze udzielił, lub też swego zastępcę sądowi wskazał.

Przeworsk 17 września 1877.

(7141 2-3) Obwieszczenie licytacyj.

L. 5400. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Martynowicza w ilości 8 złr. 40 ct. przyn. zezwolił na przymusową sprzedaż przez publiczną licytację dwóch kawałków gruntu w zagrodzie Wąglarskiej w Kadłach meszniczy położonych do Józefa i Michała Wąglaczów należących.

Licytacja odbędzie się w trzech terminach dnia 24 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 14go marca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądnego powiatowego.

Cena wywołania jednego kawałka wynosi 20 zł. a drugiego 15 zł.
Wadyum zaś wynosi 10 proc.
Milówka 30 listopada 1877.

(7221 2—3) Obwieszczenie.

L. 6072. C. k. sąd powiatowy Lutowski podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym 31 stycznia 1878, dnia

7 marca 1878 i dnia 11 kwietnia 1878, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7 w Rosochatam położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Onufra Sztyma, własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. a względnie 95 ct. 92 ct. wal. a.

Cena wywołania wynosi 300 złr., zaś wadyum 30 zł.

Realność ta sprzedana będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś w trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Lutowska dnia 22 listopada 1877

(98 2—3) Obwieszczenie.

L. 2215 C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 42/96 subrep w Gnojnicach położonej, dłużnika Jana Lanicy własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 stycznia 1878, 4 marca 1878 i 28 marca 1878, w zabudowaniu sądowym każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej 50 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Krakowiec dnia 15 lipca 1877.

(6866 2—3) E d i t t.

Bl. 59956. Vom Lemberg f. f. Landbesgerichte wird über Ansuchen der Thaida Gräfin Rzewuska, der Inhaber der angeblid in Verlust gerathenen am 31 Dezember 1877 und am 30 Juni 1878 fällig werdenden 2 Zinsen Coupons a je 125 fl. von dem auf den Ueberbringer lautenden 5 pr. Pfandbriefe des galizischen Bodenkreditvereines Ser. II. Nr. 127 pr. 5000 fl. mittelst gegenwärtigen Edictes angefordert solche in der Frist von von einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen welche bezüglich des einen Coupons mit dem 1 Jänner 1878 bezüglich des andern aber mit dem 1 Juli 1878 als dem Zahlungstage zu laufen beginnt, dem Gerichte um so gewisser vorzulegen, als sonst diese Coupons amortifirt werden würden.

Vom f. f. Landbesgerichte.

Lemberg am 17 November 1877.

(115 2—3) Obwieszczenie.

L. 9202. C. k. sąd powiatowy w Nisku oznajmia niniejszem, że dla zaspokojenia pretensyi Berla Messera w kwocie 155 złr. z pn., do licytacyjnej sprzedaży realności gruntowej w Łętowni, rozpisuje się trzy terminy w dniach 28 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem; jako wadyum stanowi się kwota 142 zł., protokoła zastawowego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 29 listopada 1877.

(135 2—3) Obwieszczenie.

L. 63591. W celu zabezpieczenia budowy dwóch tam poprzecznych przy tamie a. b. na Wiśle pod Lubaszem w ogólnej cenie fiskalnej 2679 zł. 71 ct. w. a. odbędzie się w c. k. Starostwie Tarnowskim na dniu 31 stycznia 1878 w południe publiczna licytacja za pomocą ofert.

Warunki budowy można przegladnąć w rzezonem c. k. Starostwie gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie lub nielożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 31 grudnia 1877.

(7133 3—3) Obwieszczenie.

L. 19404. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż p. Abraham Westreich przeciw Mojżeszowi Wulfowiczowi pto 275 zł. skargę wniósł, i o pomoc sądową prosił — w skutek czego termin na dzień 25 stycznia 1878 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ pobyt pozwanego nie jest wiadomem, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego tutejszego adw. dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapoznanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu

sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 13 grudnia 1877.

(105 3—3) E d y k t.

L. 60504. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Benjamin Landesberg o uznanie ze 2/6 z 46/64 części i 6/64 części sumy 490 zł. są zapłacone, a tem samem ze stanu biernego realności pod l. 112 i 113^{1/2}, wykreslone być mają przeciw Rebecce Halperstein, Izaakowi Herschowi, Samuelemu, Antoninie Brühl i Leontynie Kaweckiej a w razie śmierci przeciw spadkobiercom tychże, pod dniem 14 listopada 1877, l. 60504 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego pozew ten uchwałą z dnia 24 listopada 1877, l. 60504 do ustnej rozprawy z terminem do obrony na dzień 29 stycznia 1878 11 godzinie przed południem dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanym Izaak, Herscha, Samuelego, Antoniny Brühl i Leontynie Kaweckiej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd krajowy we Lwowie do zastępowania na koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Wilhelma Zuckra z zastępstwem adwokata dr. Emila Byka kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanym aby w należytych czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 24 listopada 1877.

(7138 3—3) E d y k t.

L. 6482. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. od Jana Le-lito Franciszkowi Gutowi należącej się, odbędzie się w dniach 28 stycznia i 25 lutego 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacja realności włościańskiej pod l. d. 122 rep. 111 w Libiążu wielkim położonej, Jana Lelity własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 933 złr.

Wadyum wynosi 94 ct.

Na obydwu terminach posiadłość poniżej ceny kupna nie będzie sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawnicze opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli niewiadomych obecnie, którzyby po dniu dzisiejszym, prawo zastawu lub inne jakie prawa do powyższej realności nabyli, lub którymby niniejsza rezolucya z jakichby powodów nie mogła być dość wczesnie doręczoną, ustanowiony tutejszy adwokat dr. Ludwik Myszkowski.

Chrzanów dnia 23 października 1877.

(74 3—3) E d y k t.

L. 4394. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fedkowi Matwyskowi pto. 93 zł. w. a. odnośnie do ogłoszenia z 10 sierpnia 1874. l. 3962 celem sprzedaży realności pod l. k. 77/75 w Gnojnickiej Woli położonej pod warunkami już ogłoszonymi ponownie trzy terminy a to na dzień 28 stycznia, 4 marca i 3 kwietnia 1878 zawsze w zabudowaniu sądowym o godzinie 10 przed południem.

Krakowiec 30 września 1877.

(103 3—3) E d y k t.

L. 7981. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że 23 stycznia i 6 lutego 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się dobrowolna publiczna sprzedaż:

a) placu z ogródkiem i budynkami pod nr. 43 w Tarnobrzegu

b) rolki z pod tegoż samego nr. przedmiot księgi gruntowej D. T. 1 p. 83 stanowiących, spadkobierców Stanisława i Maryanny Majewskich własnych.

Cena wywołania ad a) ustanowiona na 445 zł. a wadyum 46 zł., zaś ad b) na 200 zł. w. a., wadyum 20 zł., powyżej cen tylko sprzedawanemi zostaną.

Bliższe warunki są do przejrzania w registraturze.

Tarnobrzeg 25 grudnia 1877.

(6879 2—3) Obwieszczenie.

L. 6687. W dniach 4 marca, 2 kwietnia i 7 maja 1878, każdym razem o 9 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności Franciszka Ujdy z Charzewie na zaspokojenie należności zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 196 zł. z pn.

Ceną wywołania jest 400 złr., zakład zaś wynosi 40 złr.

Warunki wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadowów dnia 31 października 1877.

(84 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 171. Celem rozebrania budynku sta-rego (tak zwanego pałacu) stojącego na grun-cie przeznaczonym pod budowę gmachu sej-mowego przy ulicy Słowackiego pod l. 717 1/4, czyli l. now. 8 odbędzie się dnia 22 b. m. na podstawie piśmiennych ofert publiczna li-cytacja na którą Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księ-stwem krakowskiem przedsiębiorców niniej-szem zaprasza.

Jako nieprzekraczalny termin do wnie-sienia ofert do Wydziału krajowego ustana-wia się godzina 12 w południe dnia 23 stycz-nia r. b. poczem bezzwłocznie nastąpi ot-warcie ofert.

Razem z ofertą ma być złożona kau-cya wynosząca 150 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych, sposobnych do lokacyi kapitałów pupilarnych, a obliczonych według kursu podanego w „Gazecie Lwow-skiej“ w przededniu oddania oferty.

Kaucyę przyjmie kasa Wydziału krajo-wego, która składającemu wyda pokwitowa-nie, i potwierdzi odbiór kaucyi na kopercie oferty.

Warunki przedsiębiorstwa jakoteż wzo-ry deklaracyi przejrzeć i otrzymać można w kancelaryi techniczno artystycznego kie-rownika budowy przy ulicy Słowackiego nr. 8 w godzinach przed południowych.

We Lwowie dnia 4 stycznia 1878.

(99 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5331. W dniach 12 lutego, 12 mar-ca i 9 kwietnia 1878, każdym razem przed południem, sprzedane będą przymusowo ruchomości i realności pod nr. k. 19 w Brand-wicy położona, Michała i Maryanny Wojta-łów własne na zaspokojenie należności Jó-zefa Hirschorna w ilości 270 zł. w. a. z przynależnościami.

Cena wywołania wynosi 840 zł. 50 ct. wal. a.

Zakład 85 zł.

Akt oszacowania i warunki wolno prze-jrzeć w tut. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rozwadows dnia 29 października 1877.

(91 2—3) **Edykt.**

L. 27917. C. k. sąd krajowy w Kra-kowie podaje do wiadomości, iż dozwolona uchwała c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 września 1877, l. 48175 publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Piaski wielkie i Rzaka w powiecie sądowym Podgórskim po-łożonych a wedle Dom. 379 pag. 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskie-go własnych na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 8036 zł. 54 ct. w. a. wraz z prowizją 4 proc. od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą tudzież z prowizją zwłoki od poje-dynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 225 zł. od dnia 1 stycznia 1874 zalegających, za każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6 proc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 proc. jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 ct. a. w. odbędzie się w c. k. sądzie krajowym krakowskim w dwóch terminach dnia 7 lutego 1878 i 7 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki w su-mie 20915 zł. a. w. przyjęta, poniżej której dobra te na żadnym z tych terminów sprze-dane nie będą.

Każdy z licytujących winien przed roz-poczęciem licytacji dziesiątą część ceny wy-wołania, mianowicie sumę 2091 zł. 50 ct. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kre-dytowego, albo też w galic. obligacyach in-demizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu jednaki nigdy nad wartość nominalną tychże, do rąk komisji licytacyjnej, jako wa-dyum złożyć.

Wadium najwięcej ofiarującego zatrzy-manem i jeżeli w gotówicę złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacji zwró-conem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wykaz hipoteczny dóbr sprzedac się mają-cych wolno przejrzeć w tatejszo-sądowej re-gistraturze.

Zarazem czyni się wiadomem, iż dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewia-domych jakoto: Gottfrieda Trammera, Anny Trammer, Tauby Ettinger, Ignacego Andro-szowskiego, Kazimierza Androszowskiego, Lei-by Offena, Tytusa Lewandowskiego i Micha-łiny Lewandowskiej, tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 17 lipca 1877 r. do hipoteki dóbr Piaski wielkie i Rzaka Jana Starowiejskiego własnych, weszli lub któ-rymby rezolucya, licytacyę tych dóbr rozpi-sująca z jakiegokolwiek powodu doręczo-ną być nie mogła, do tego i następnych ak-tów kuratorem adw. dr. Starzowskiego z zastępstwem adw. dr. Stycznia ustanowiono. Kraków 30 listopada 1877.

(6933 2—3) **Edykt.**

L. 34553. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż na skutek pozwu wekslowego Bogumiła Sroczynskiego przeciw Ludwice Komarowej, niewiadomej z miejsca pobytu, o zapłatę sumy wekslowej 2000 zł. w. a., na zasadzie którego równocześnie nakaz zapłaty na sumę 2000 zł. w. a. z procentem zwłoki 6% od dnia 13 listopada 1875, oraz kosztami pozwu w kwocie 5 zł. w. a., przeciw Ludwice Komarowej jako akceptance weksłu z daty Kraków 12 maja 1875, w 6 miesięcy od daty płatnego na sumę 2000 zł. w. a. opiewającego się wydaje, ustanawia dla nie-wiadomej z miejsca pobytu Ludwiki Komarowej kuratora ad actum w osobie adwokata Wilkosza z substytucją adwokata Goldmana i poleca Ludwice Komarowej, aby przeciw rzeczonemu nakazowi zapłaty albo osobiście swe wniosła zarzuty, lub też ustanowionemu kuratorowi służących jej środków obrony dostarczyła.

Maków dnia 7 grudnia 1887.

(150 2-3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 20660. Wskutek upoważnienia wy-sokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 27 września 1875 l. 24120 rozpisuje c. k. powia-towa dyrekcya skarbu w Tarnopolu ponownie na dzień 21 stycznia 1878 i tylko za wnie-sieniem pisemnych ofert publiczną licytacyę w celu sprzedaży następujących realności na-leżących do wysokiego eraryum a położonych w Narajowie Starostwa Brzeżańskiego miano-wicie:

- a.) Dworek tak zwane pomieszkanie rotmistrza wraz z budynkiem gospodarczym Nr. C. 16 pod parc. bud. 171, zajmujące grun-tu 214 sążni i ogród jarzynny pod par. grunt 103 zajmujący 211 sąż. □
- b.) Dworek tak zwany pomieszkanie dla podwładnych oficerów Cnr. 17 parc. bud. 170 zajmujący 149 sąż. □
- c.) Źjeżdżalnia parc. grunt. l. 102 zaj-mująca 647 sąż. □
- d.) Ulica zajmująca 48 sąż. □ 7 parc. grunt. l. 104.
- e.) Plac zajmujący 64 sąż. □ parc. grunt l. 9237 i
- f.) Kryta studnia na placu pod e.

Cena szacunowa wspomnianych real-ności wynosi 9753 złr. 7 ent. to jest dzie-więć tysięcy siedmset pięćdziesiąt trzy złr. 7 cent.

Pisemne oferty opieczetowane zaopatrze-ne 10 pr. wadium ceny szacunkowej z dokła-dnem wyrażeniem powyższych i tylko złą-cznie licytować się mających przedmiotów i ceny ofiarowanej za nich, która nie tylko cy-frami lecz także i słowami wymienioną być ma, przyjmować się będą tylko do 10 go-dziny rano dnia do licytacji wyznaczonego przez dyrektora c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Tarnopolu.

Warunki licytacji tudzież odnośny kosztorys szacunkowy przejrzeć można w urzę-dowych godzinach w c. k. powiatowej dy-rekcji skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu
W Tarnopolu dnia 5 stycznia 1878.

(104 2—3) **Edykt.**

L. 9434. Do likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa wierzytelności zgłoszonych w konkursie Izraela Mojżesza Mendelbaumia, za-razem też do ewentualnego zawarcia ugody, wyznaczam termin na dzień 8 lutego 1878 o 9 godzinie przed południem, i na takowy zawzywam do bióra mojego w c. k. sądzie powiatowym w Wojniłowie wszystkich wie-rzycieli.

Wojniłów dnia 20 grudnia 1877.

C. k. sędzia powiat. jako komisarz konkursu.

(6888 2—3) **Edykt.**

L. 58535. C. k. sąd krajowy we Lwo-wie zawiadamia niniejszym nieobecnego Jana Ignacego dw. im. Drohojewskiego, iż na pro-sbę Horacego Barama z dnia 8 maja b. r. l. 24697 zezwolił swoją uchwałą z dnia 19 maja 1877 l. 24697 na zainstabulowanie jego za właściciela sumy 450 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Wola Wysocka na rzecz Arona Kałusza zainstabulowanej i usta-nowił mu kuratora w osobie tutejszego ad-wokata dr. Rogalskiego dla przestrzegania jego praw w tej sprawie, któremu doręczono wyż wspomnianą uchwałę.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 27 listopada 1877.

(140 2—3) **Edikt.**

Zl. 13562. Vom Stanislawower f. f. Kreisgerichte wird dem unbefannt wo sich auf-enthaltenden Ignac Deutler befannt gegeben, daß Salomon Lowitz auf Grund des Wech-selbriefes dtto Pest den 14 Februar 1877 über 114 fl. 26 fr. ö. W. unterm heutigen die Zahlungsaufgabe der Wechselsumme pr. 114 fl. 26 fr. ö. W. f. N. G. wider den Wechselant Ignac Deutler erwirft hat, und diejelbe dem für denselben bestellten Curator Dr. Abb. Dr. Seinfeld zugestelt wurde.
Stanislawów 31 October 1877.

(6867 2—3) **Edykt.**

L. 53448. C. k. sąd krajowy we Lwo-wie zawiadamia niniejszym edyktem niewia-domą z życia i miejsca pobytu Agnieszkę

Piotrowską, tudzież jej spadkobierców z ży-cia i miejsca pobytu niewiadomych, że Józef i Karolina małżonkowie Bant wnieśli pod dniem 9 października 1887 l. 53448 pozew przeciw tymże z prośbą o uznanie prawa własności do połowy gruntu w II dzielnicy bez Nr. kons. Dom. 23 pag. 249 n. 1 haer. na imię Agnieszki Piotrowskiej zapisanej i adnotacyę sporu i że ten pozew do postępo-wania pisemnego zadekretowany ustanowio-nemu dla pozwanych w osobie adw. dra Nurkowskiego ze substytucją adw. dra Hor-watha kuratorowi doręczony został.

Rzeczą więc pozwanej strony jest, do ustanowionego kuratora zgłosić się i temuż potrzebnej informacyi udzielić, lub też inne-go pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi donieść, słowem potrzebnych środków do obrony użyć, bo inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania tego skutki, strona pozwana sama sobie przypisacby musiała.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 3 listopada 1877.

(6850 2—3) **Edykt.**

L. 3546. C. k. sąd powiat. w Kołomyi podaje do wiadomości, że na dniu 2 listopa-da 1866 zmarł w Kołomyi Ferdynand Bartkiewicz z pozostawieniem ostatniej woli roz-porzędzenia z dnia 27 października 1866, w którym swój majątek, składający się z poło-wy realności pod lk. 108 w Kołomyi, swej żonie Annie Maryi Bartkiewiczowej i swym dzieciom Władysławowi, Ksaweremu, Hele-nie, Anieli, Sabinie i Alfredowi Bartkiewi-czom w równych częściach zapisał, z po-między których Ksawery Bartkiewicz, po śmierci swego ojca, bez pozostawienia osta-tniej woli rozporządzenia, bezpotomnie z te-go świata także zeszedł.

Gdy miejsce pobytu współspadkobiercy Władysława Bartkiewicza sądowi znanem nie jest, wzywa się go, aby w przeciągu roku w tym sądzie się zgłosił i oświadczenie się do tych spadków wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem usta-nowionym w osobie adw. Dębickiego prze-prowadzonym będzie.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwo-dowego.

Kołomyja dnia 25 kwietnia 1877.

(6875 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 16281. C. k. sąd obwodowy w Tar-nopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania p. Mendla Hamberge-ra, że na prośbę Salamona Senensieba na podstawie weksłu z 6go marca 1877 na 132 złr. w. a. opiewającego, przeciw Mendlowi Hamburgerowi pod dniem 15 sierpnia 1877 l. 12506 nakaz zapłaty wydano, i zarazem dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. Sternklara z zastępstwem p. adw. dra Mark-steina ustanowiono. Pozwany Mendel Ham-burger winien się przeto w tej sprawie albo do ustanowionego kuratora odnieść, lub inne-go zastępcę ustanowić.

Tarnopol dnia 27 października 1877.

(134 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 62150. C. k. Ministerstwo obrony krajowej wyznaczyło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu na mocy §. 31 cesar-skiego rozporządzenia o kwaterunku wojska z 15 maja 1851 nr. 124 dz. u. p. trzynaścig centów jako wynagrodzenie, które skarb woj-skowy ma uiszczać od 1 stycznia do 31 grudnia 1878 za obiad (jedną porcyę) przy-należący według regulaminu od ponoszącego kwaterunek żołnierzom od sierżanta i stopni mu równych aż do stopni najniższych.

Co się niniejszem w ślad rozporządze-nia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z d. 9 grudnia 1877 nr. 16980 3517 II do po-wszechniej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 3 stycznia 1878.

(6941 2—3) **Edykt.**

L. 5321. W dniu 25 stycznia 1878, dnia 25 lutego 1878 i dnia 12 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszo-wicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włociańskiej pod l. 59 w Nielepicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Gabryela Zarki własnej.

Wadium wynosi 20 złr. 50 ct. w. a., zaś cena wywołania 205 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli jest u-stanowiony kurator w osobie Wojciecha Gie-leckiego w Krzeszowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 29 listopada 1877.

(6874 2—3) **Edykt.**

L. 17539. C. k. sąd obwodowy w Tar-nopolu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Michał Garapich przeciw Janowi Kajeta-nowi dw. im. Ilińskiemu i Katarzynie Iliń-skiej z życia i miejsca pobytu niewiadomym a w razie ich śmierci, ich z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom o wykreślenie prawa zastawu dla obowiązku opłacania corocznie 10 proc. odsetków od sumy 126670 złr., tudzież corocznie 30 złr. na dobrach Cebrow i Worobjówka zabezpieczonej, dnia 1go listopada 1877 do l. 17539

pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego pozew do pisemnego postępo-wania zadekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu wspomnianych pozwanych nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd obw. do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra Delinowskiego z substytucją adw. dra Marksteina kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, prze-prowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytych czasie osobi-scie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne u-stanowionemu zastępcy udzieliili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol dnia 5 listopada 1877.

(144 2—3) **Edykt.**

L. 8223. C. k. sąd powiatowy Sokal-ski rozpisuje w celu wydobycia wierzytelno-sci Pinkasa Zigmara pto 13 złr. przymuso-wo jawny przetarg 1/2 morga pola i 1/4 morga ogrodu z gospodarstwa pod l. sp. 33 w Starogrodzie położonego ciała hipotecznego nie stanowiącego na dniu 12 listopada i 11 grudnia 1877 i 14 stycznia 1878 w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia tych nie-ruchomości, tudzież warunki przetargu, prze-jrzeć można w tutejszej registraturze.

Sokal 8 sierpnia 1877.

(118 2—3) **Edyktowanie.**

L. 1. Z końcem roku 1877 wpisani byli następujący adwokaci w liście Sambor-skiej Izby:

- I. z siedzibą w Samborze:
 - Dr. Budzynowski Ignacy
 - „ Ehrlich Szymon
 - „ Kohn Jakób
 - „ Pawliński Karol
 - „ Witz Leon
 - „ Wołosiański Bazyli
- II. z siedzibą w Drohobyczu:
 - Dr. August Łopuszański
 - „ Wohllerner Marek
 - „ Wolski Władysław
- III. z siedzibą w Stryju:
 - Dr. Baczyński Hilary
 - Biberstein-Błoński Aleksander
 - Dr. Fruchtmann Filip
 - „ Popiel Seweryn
- IV. z siedzibą w Kałuszu:
 - Dr. Schaefer Edward
 - „ Starzewski Henryk

Z Wydziału Izby Adwokatów
Sambor dnia 4 stycznia 1878.

(146 2—3) **Edykt.**

L. 7216. C. k. sąd powiatowy w Strzy-zowie zawiadamia iż dnia 9 lutego, 9 marca i 1 kwietnia 1878 zawsze o 9 rano, egzeku-cyjna sprzedaż realności pod l. 129 w Bła-żowy położonej, do masy po Franciszku Wilku należącej, ciała tabularnego nie stano-wiącej na zaspokojenie wierzytelności Izaka Zellerkranta w kwocie 33 zł. 10 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zo-stanie.

Cena wywołania 210 zł.

Zakład 21 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta wa-runków licytacyjnych są w aktach do prze-jrzenia.

Strzyżów 4 grudnia 1877.

(133 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 64168. Celem obsadzenia posady sługi przy lwowskiej c. k. szkole politech-nicznej rozpisuje się konkurs z terminem do 15 marca 1878.

Z posadą tą połączona jest roczna pła-ca w kwocie 300 złr. wraz z dodatkiem akty-walnym 75 złr. w. a. pomieszkaniem i li-beryą.

Ubiegający się o tę posadę winni udo-wodnić znajomość języków krajowych w sło-wie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków, i wnieść podanie swe, zaopatrzone w dokumenta wy-kazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce rektoratu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60) przy obsadzeniu rze-czonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający prze-pisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwa-lifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 2 stycznia 1878.

(128 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 69. Posada kancelisty przy c. k. są-dzie obwodowym w Przemyslu ewentualnie przy innym sądzie w wschodniej Galicyi w XI klasie rangi jest opróżniona.

Ubiegający się o tę posadę wnieść win-ni podania swe należycie adstruowane do 10 lutego 1878 do Prezydium sądu obwodowe-go w Przemyslu.

Lwów 4 stycznia 1878.

K. k. priv. allgem. österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 2 Jänner 1878 stattgehabten zweiundzwanzigsten Ziehung der 5%igen Staats-Domänen-Pfandbriefe wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 71201—71300, 144801—144900, 145601—145700, 165601—165700, 189701—189800, 225301—225400, 225601—225700, 257101—257200, 267601—267700, 281401—281500, 294201—294300, 313101—313200, 321101—321300, 345901—346000, 346701—346800, 359601—359700, 375001—375100, 378701—378800, 387701—387800, 434301—434400, 446301—446400, 458201—458300.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 März 1878 an bei den **Cassen der Anstalt in Wien und Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 März 1878 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capitale in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verlorste Domänen-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

Nr. 57	bis 59	Nr. 66261	bis 66262	Nr. 125700	—	Nr. 197570	bis 197572	Nr. 296214	—	Nr. 394556	—
4901	4914	66269	66275	126745	—	200220	—	296231	bis 296248	400701	—
9899	9900	66279	66282	126769	—	200226	—	296300	—	400721	bis 400722
10520	—	66296	66300	131979	—	200259	—	298432	298440	400735	400736
10529	10532	75801	75803	140419	bis 140428	200288	—	298444	298455	400763	400769
10544	10549	75805	75823	140431	140437	201677	—	298461	298464	404657	—
10552	—	75827	75838	140444	140453	201691	—	306267	—	405406	—
10554	10559	75848	75851	140494	140495	201904	201906	310823	310824	405409	405410
10564	10565	75869	—	140498	140499	201988	—	312092	—	405454	—
10570	10576	75871	75872	140501	140502	206024	206030	312820	312821	405484	—
10578	10583	75888	—	140505	—	209631	209632	313618	313623	405492	405494
10589	10600	76701	76719	140507	—	209653	—	313626	313627	412720	—
10621	10622	76722	76726	140510	—	209655	209656	313638	—	412749	412751
10626	10629	76728	—	140512	140513	209663	—	313644	313675	423852	423857
10642	—	76791	76798	140539	—	209673	209674	313677	313681	426602	426605
10654	10657	80237	80246	150552	140583	209676	—	313694	313699	426650	426659
10692	10693	80287	80288	150590	140592	209679	209681	318040	318041	426676	—
10695	10696	83326	—	151526	—	209683	—	318548	318550	426684	—
16234	16235	83330	83333	151601	151608	210613	210625	318558	—	426686	—
16237	16242	83348	83349	151612	151616	210651	210671	318560	—	427955	—
16801	16847	83378	—	151621	151623	214901	214950	318572	318574	428031	—
16878	16885	83400	—	151626	151628	214975	215000	318579	318580	428097	428100
18695	18700	86335	—	151632	151633	219755	219771	318584	318586	428671	428672
23845	—	88902	—	151643	151644	219794	219795	318709	318710	428683	—
23866	—	88930	88934	151646	151652	223925	—	320540	320543	434416	—
25201	—	93907	93909	151656	—	223976	223977	320545	—	434422	434425
26923	—	93996	—	151664	151666	226898	—	320550	320553	434437	434438
26928	—	94716	94735	151669	151676	228509	228511	320556	320560	434450	—
26934	—	94763	94794	151680	151681	228522	—	320562	320564	435107	435108
26936	26937	95946	—	151683	151688	228770	—	320566	320577	435144	—
31306	—	95950	95959	151690	151700	230765	230768	322507	322510	435148	—
31308	31310	98001	98002	154449	—	230770	—	327385	327394	435174	—
31383	—	98007	98011	154474	—	230978	230982	327396	327398	435179	435180
35704	35706	98019	98043	154493	154494	231097	231098	327431	—	435963	435969
35739	—	98055	98056	155802	155803	231601	—	327455	327462	441902	—
35775	35777	98487	98496	155806	155807	231613	—	327464	327465	441905	—
35781	—	99601	—	158798	158800	231617	—	327475	—	441909	—
35783	35792	99606	99611	159966	—	233017	—	329065	329066	441911	441915
35949	35953	99651	99653	159977	—	233098	233100	330319	330321	441917	441922
37502	—	99663	99667	161904	161911	234297	234299	330323	—	441927	441941
37510	37511	99680	99697	161913	—	235597	235600	330339	—	441973	—
37529	—	103835	—	161923	161939	235993	—	330372	330374	454824	454832
37532	37589	103844	103860	161942	—	244087	244091	330378	330379	454836	454837
37618	37620	103866	—	161951	161954	249050	—	330387	330393	454843	—
37632	37700	103869	103871	161957	161958	250692	250693	330398	330400	454859	454860
37701	37731	103874	103875	161960	161966	251306	251307	330475	—	454864	—
37746	37751	193878	—	161969	—	251350	251351	338649	338650	454873	—
37762	37763	103881	103883	161996	161997	251392	—	338681	—	454881	454882
37767	37768	104701	104706	161999	162000	252323	—	338700	—	457708	457710
43082	—	104763	104767	162673	—	252384	252385	340131	340132	463808	463815
43084	—	107501	107552	162677	162685	252808	252813	340149	340150	466546	—
43561	—	107554	—	162689	162690	252856	252864	340161	340162	466556	466557
44001	44020	107559	107561	162698	162700	257358	257367	340164	340166	466559	—
44025	—	107567	107600	167908	—	259484	259495	343006	343010	466574	466577
44028	—	110113	110121	167926	167927	259500	—	343013	343015	466580	466582
44033	44034	110141	—	167927	167927	263401	263473	343017	343018	466585	466588
44036	—	112802	112807	167937	167942	263478	263479	343020	343023	468178	—
44041	44045	112821	112823	167947	167948	269629	—	343029	343038	468191	—
44047	44054	112845	112849	167950	167954	269637	269640	343057	343058	468199	468200
44058	44060	112852	—	167966	—	269668	—	343079	343084	470730	—
44064	44065	112882	112894	167983	167985	273608	273615	343098	—	470748	470749
44067	—	113974	—	176004	176008	274519	274521	343111	—	470775	—
44071	—	113979	—	176025	176028	274599	—	343137	—	472513	472522
44100	—	113979	—	177342	—	274812	—	343192	343195	473491	473493
48801	48805	116701	116775	177386	—	274840	274841	344419	344422	474701	474733
48811	—	116777	116781	180339	—	274845	274846	344430	344432	474738	474739
48877	—	116785	—	181650	—	279878	279879	344454	—	474742	474743
49957	—	116789	116796	181696	181698	283536	283541	344457	344460	474746	474747
52101	52120	119001	119031	189535	—	283544	283545	344468	344471	474749	474756
52309	52330	119045	119051	189569	189571	283548	—	344473	344474	477305	477307
52340	—	119057	—	189574	189575	—	—	344493	344500	477314	—
52346	—	119066	119069	190812	190829	283550	—	346532	346543	477320	—
52350	52355	119072	119076	190840	190842	283572	283578	346549	346549	477342	477346
52364	—	119100	—	190844	—	285468	285476	346562	346573	477355	—
52369	52374	119701	119705	190849	190849	286464	286470	356253	356255	477367	477368
52388	52392	119754	119755	190865	190870	286474	286485	356402	356403	477376	477377
53102	53104	120501	120513	190899	190900	286488	286490	357506	357510	477980	—
53163	53165	120559	—	192687	192700	286493	286499	357526	357545	481297	—
53179	53195	120575	—	193617	193626	289933	289942	357596	357600	482124	482127
53200	—	120579	—	193630	193633	291515	291524	—	—	482144	—
55708	55709	120581	120585	193636	193639	291546	—	363214	—	487401	487404
55712	55716	122624	—	193642	—	291647	—	364362	364366	487409	487416
55721	55723	122628	122630	193646	—	291663	291664	375238	—	487420	487424
55755	55759	122644	122646	193663	193665	291667	—	376733	376734	487431	—
55769	55771	122650	122659	193699	193700	261693	—	376786	376799	487426	—
55776	55780	122664	—	194864	194866	292533	—	384855	—	487431	487433
55795	55800	122672	122679	196174	196180	292535	292537	388771	388772	487446	487448
56436	56474	122681	122691	196191	—	292547	—	389801	—	487484	487495
56479	56483	125001	125003	197501	—	292549	—	389804	389806	488124	—
56499	—	125611	—	197507	197508	292551	262557	389819	389842	489941	489942
62581	62600	125621	—	197513	—	292560	292563	—	—	—	—
64847	6484										

Plac

do sprzedania

obok pałacu hr. Gołuchowskich,
za przystępną cenę.

Zgłosić się u adwokata *Jano-
wicza* we Lwowie, ul. Jezuicka.

(6234 25-36)

PAPIER WILNSKI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, nieżyłtowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gościeci, bólowi w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarczy i nie pozostawia tylko lekkie świeżenie. Cena pudełka 1 fr. 50 c. w Paryżu.

Skład główny w Paryżu u P. Wislin, przy ulicy Seine 31, — w Krakowie w apt. p. Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w apt. p. Piotra Mikolascha, — w Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego.
(6236 8-18)

(4108 12-11)

SOLITERA leczy (także listownie)
dr. *Bloch* w Wiedniu, Praterstrasse 42.

(30 2-3)

Loterya Stanisławowska

której ciągnięcie na dzień
31 grudnia 1877 r. wyznaczono-
nem było,

z polecenia wysokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 20 grudnia 1877 l. 34058 na rok 1878 odłożoną została. Zamierzone dzieło założenia domu kalek i starców w Stanisławowie z powodu, że mała tylko część losów sprzedana została, za wiedzą i z polecenia ministerstwa skarbu odroczone na później w nadziei, że rok 1878 lepiej dopisze.

Losy kupione mają swoją wartość.

Dzień ciągnięcia później przez dzienniki i plakaty ogłoszonym będzie.

Komitet.



Słabości włosów

i to każdego rodzaju
jako to wypadanie, zmianę
barwy, łupież,

wyleczy w krótkim czasie bez po-
mocy lekarskiej olej

TANNINO

Dr. Moras.

Silne substancje lecznicze, które olejek ten posiada, ożywiają włosy na nowo. Skuteczność tego środka leczniczego spowodowała wielu lekarzy krajowych i zagranicznych do zaordynowania przeciw słabościom włosów, tylko Dr. Morasa olejek „Tannino”. Często wystarcza do usunięcia słabości tego rodzaju tylko jedna flaszka olejku.

Cena flaszki 2 lub 1 zł. w. a., który nabyć można we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera aptekarza „pod srebrnym orłem” przy ulicy Krakowskiej.
(6067 10-20)

MAGAZYN
SCHAYERÓW
we Lwowie
polecą swój największy SKŁAD
Płócien, Bielizny,
Perkale,
Firanki,
Pończoch i Szkarpetek,
Materji
wełnianych, jedwabnych i t. p.
Suknie balowe
i sortie de bal,
podług najnowszych modeli.
Kompletne wyprawy
w najkrótszym czasie.
Ceny stałe.
(161 1-9)

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY NA CZASOPISMO TYGODNIOWE Przegląd sądowy i administracyjny, Poświęcone nauce i praktyce prawa i administracji. wychodzące we Lwowie rok III.

Treścią tego czasopisma są następujące działy:

- I. **Artykuły i rozprawy** w zakresie prawa cywilnego, karnego i administracyjnego, o prawie obowiązującym lub w projektach przygotowanym.
- II. **Przegląd tygodniowy** ruchu prawodawczego krajowego i zagranicznego.
- III. **Praktyka sądowa**, mianowicie przypadki praktyczne i orzeczenia zasadnicze najw. Trybunału w sprawach cywilnych (decyzje ogłaszane w księdze judykatury i repertorium orzeczeń) i Trybunału kasacyjnego, urzędownie ogłoszone, tudzież inne orzeczenia sądowe większej doniosłości.
- IV. **Praktyka administracyjna**, mianowicie przypadki z praktyki administracyjnej i orzeczenia zasadnicze Władz administracyjnych, w szczególności Trybunału Państwa i Trybunału administracyjnego.
- V. **Korespondencje**.
- VI. **Recenzje i bibliografia**, krótkie omówienie wydawnictw polskich i cenniejszych zagranicznych.
Zestawienia ważniejszych nowości literackich i rozpraw w innych czasopismach ogłoszonych; nakoniec wiadomości o wydawnictwach w zakresie pisma wchodzących.
- VII. **Wiadomości ze stowarzyszeń prawników**, — z izb adwokackich, notaryalnych itp.
- VIII. **Rozporządzenia i okólniki** Władz rządowych i krajowych w sprawach w zakres pisma wchodzących.
- IX. **Wiadomości potoczne**.
Zestawienie ustaw i rozporządzeń, urzędownie ogłoszonych; wiadomości statystyczne; sprawozdania z czynności Władz sądowych i administracyjnych — tudzież inne ważne doniesienia.
- X. **Wiadomości urzędowe**.
Dokładne zestawienie postędk opróżnionych w kraju, tudzież mianowania, przeniesienia i wyszczególnienia, w końcu apadłości, i wykazy pozbawionych własnej woli. Nadto „Przegląd sądowy i administracyjny” ustanowiony został do zamieszczania urzędowych ogłoszeń i wpisów do rejestrów handlowych.

Cena prenumeraty:

we Lwowie:

Rocznie 6 zł. — ct.
Półrocznie 3 „ — „
Kwartalnie 1 „ 50 „

po za Lwowem: z przesyłką poczt. lub we
Lwowie z odsyłką do domu:

Rocznie 7 zł. — ct.
Półrocznie 3 „ 50 „
Kwartalnie 1 „ 75 „

Prenumeratę nadsyłać należy najdogodniej przekazem pocztowym bezpośrednio pod adresem:
Administracja „Przeglądu sądowego i administracyjnego“
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 5.

Nowo przystępujący prenumeratorowie całorocznymi i półrocznymi otrzymać mogą Rocznik I, jak długo zapas starczy za cenę 5 zł. Rocznik II. za cenę 6 zł. 15 ct.

Prenumeratorowie, którzy najpóźniej do końca stycznia 1878 uiszcza całoroczną prenumeratę, otrzymają bezpłatnie i franco **Zbiór przepisów policyi ogniowej i budowniczej**, obejmujący 8 arkuszy druku. Cena zbioru tego w handlu księgarskim wynosić będzie 1 zł.

Prenumeratę przyjmują nadto wszystkie księgarnie.

(704 8-9-12)

! Niezapreczenie!

najlepsze, najskuteczniejsze i najczyściejsze bonbony przeciw kaszlowi, zaflegmieniu i chrypce są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, ślazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje 10 ct., też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego 20 ct.

Składy dla Galicji znajdują się:

w Drohobyczu u p. H. Blumenfelda, w Jarosławiu u p. A. Bohussa, w Kentach i w Okocimiu u p. L. Rogoj-
skiego, w Kołomyi u p. J. Sidorowicza, w Kryniocy u p. H. Nitribit, w Nowym Sączu u p. R. Jakubowskiego,
w Ottyni u p. K. Ingarden, w Tarnowie u p. J. Reida,

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilna dnia 15 października 1877.

Do Pana Feliksa Ronspergera,

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie **Wiedeńskie cukierki od kaszlu**, które mię wybrały od kilkuletniego kataru płucowego.

Jenerał-Major książę Jan Gutout.

(5513 8-?)

Po znizonych cenach

sprzedają kupującym większą ilość

NAFTY

a mianowicie:

z niżej wymienionych cen drobnej sprzedaży opuszczam:

przy odbiorze najmniej 10 litr naraz — 3 cent. na litrze,
" " " 20 " " — 4 " " "
" " " 50 " " — 5 " " "
" " " 100 " " — 6 " " "

Obecnie sprzedają w 8miu moją firmą zaopatrzonych sklepach na nową miarę
po następujących stałych cenach:

1 Litr Nafty (salonowej Nr. I. po 36 ct.
pełno namierzony, zawierający 840 gr. białej „ II. „ 32 „
czyli półtora funta w. gospodarskiej „ III. „ 28 „
najlepszej nieeksplozującej. bezwonnej kuchennej „ IV. „ 26 „
amerykańskiej „ V. „ 32 „

Ktoby z miejscowych odbiorców znaczniejszej ilości nafty u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma Asygnaty, za którymi nabytą ilość nafty w każdym moim sklepie częściami odbierać może.

Miejscowym odbiorcom zaś, którzy większą ilość u siebie przechowywać mogą, odstawię zamowioną naftę moją furą, licząc na wagę po cenach hurtownych, przy odbiorze na raz przynajmniej 10 kilo: 1 kilo salonowej Nr. I. 34 ct., białej Nr. II. 32 ct., gospodarskiej Nr. III. 28 ct., kuchennej Nr. IV. 26 ct.

Na prowincję wysyłam za przekazem do wszystkich miejsc stacyj kolejnych zamowioną naftę każdego tygodnia w poniedziałki i piątki, licząc po cenach hurtownych, a przy odbiorze zwyż 100 kilo na raz, daję stosowny rabat.

Za najprzedniejszą jakość każdego gatunku nafty z mej fabryki pochodzącej, jak również za najrzetelniejszą miarę i wagę ręczy moja od tylu lat znana firma.

Zapalnej nafty, jaką obecnie miejscowi handlarze po domach roznoszą i po dosyć drogiej cenach sprzedają, w moich składach i sklepach nie trzymam, jako lichego i niebezpiecznego towaru.

Piotr Miaczyński,

fabrykant nafty we Lwowie ul. Sykstuska l. 47.

(6883 2-4)

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

4 1/2 procentowe, płatne w 30 dni po wypowiedzeniu,
5 " " " 60 " " "
5 1/2 " " " 90 " " "

Lwów, 18 listopada 1877.

Dyrekcya.

(2 2-?)